Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, WTOREK, 20 WRZEŚNIA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 258

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Dyktatura i konstytucja w Polsce.

Wielka mowa posła Libermana przeciw dekretowi prasowemu.—Duch „dyktatury" i słabość sejmu.—Bojowy nastrój pierzchł pod wpływem wieści, że

marsz. Piłsudski wrócił do Warszawy.

Wczorajsze posiedzenie sejmu zaczęło się przy wypełnionej sali, galerjach, łożach prasowych i dyplomatycznych, lecz przy kompletnie pustej loży rządowej, od oświadczenia p. marszałka Rataja, iż sejm, jego zdaniem, został przez prezydenta Rzplitej **zwołany zbyt późno** i dlatego **przepisy konstytucji zostały naruszone. Sejm przyjął deklarację demonstracyjną swego marszałka na wniosek** pos. Niedziałkowskiego do wiadomości.

Następnie przez całą godzinę w niezwykłej ciszy i skupieniu sejm wysłuchał przemówienia **pos. dr. Libermana (PPS).** Poseł Liberman motywował wniosek komisji prawniczej o **zniesieniu obu dekretów prasowych.** Przemówienie jego sięgnęło jednak **daleko poza ramy zwykłej analizy prawniczej samych dekretów.** Linją przewodnią mowy, wygłoszonej, zresztą, z olbrzymią swadą i siłą, było **dowodzenie, iż obecny ustrój państwa, oparty jest na dyktaturze jednostek i wszelkie akty prawno-państwowe z woli jednostki powstają.** Pos. dr. Liberman sięgnął do przykładów wszelkich dziedzin prawodawstwa stworzonego od maja r. ub. i zakończył mowę **mocnym akcentem, iż parlament jako wytwór demokracji bronić się musi przeciw „myśli dyktatorskiej", chociaż sił mu brak na obalenie samej dyktatury.** Złośliwi przerywali posłowi Libermanowi przemówienie, wskazując na puste ławy rządu i wykrzykując, że **głos jego nie dochodzi do tego, do kogo jest skierowany.**

Pos. Liberman jednak nie dawał się zbić z tropu i w braku ministrów **przemawiał do siedzące w loży urzędnika, szefa gabinetu wojskowego Marszałka Piłsudskiego, p. pułk. Becka.**

Pos. Liberman imieniem komisji prawniczej zgłasza wniosek.

— Na podstawie art. 44 ustęp ostatni konstytucji **sejm uchyla rozporządzenie prezydenta Rzplitej z 16 maja 1927 o prawie prasowem, oraz rozporządzenie, zmieniające niektóre postanowienia ustawy o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach.**

W dyskusji zabrali głos m. in. poseł Wojciuk i **Ballin, który postawił wniosek, aby sejm odrzucił dekret prasowy oraz wyraził RZĄDOWI VOTUM NIEUFNOŚCI.**

Przewodniczący wicemarszałek Daszyński oświadczył, że **wniosek o votum nieufności nie może być głosowany na dzisiejszem posiedzeniu. Następnie izba przyjęła wniosek o uchylenie dekretu prasowego.** Poseł Liberman złożył sprawozdanie komisji prawniczej o noweli do ustawy o wydawaniu „Dziennika Ustaw". W głosowaniu przyjęto projekt.

***

Mocne przemówienie referenta socjalistycznego **wniosło do kuluarów pewien nastrój bojowy** wobec rządu, jednakże **nastrój ten trwał krótko,** gdyż o godz. 8 wiecz. nadeszła do sejmu wieść, iż **zupełnie niespodziewanie powrócił z Druskienik do Warszawy marsz. Piłsudski i wezwał p. wicepremjera Bartla do siebie na naradę.**

Jeden z dowcipnych posłów sejmowych mówił nam wieczorem:

— **Nastrój sejmu jest dalej bojowy, bo się... boją...**

W. B.

Pos. Popiel zrezygnował

z mandatu poselskiego i pójdzie pod zwykły sąd.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj marszałek sejmu Rataj otrzymał list od prezesa N. P. R.-prawicy posła Karola Popiela, w którym stwierdza on, iż w związku z niedawnem zakończeniem procesu gen. Żymierskiego zarzuca mu się współudział w całym szeregu przestępstw. Nie chcac krępować działalności sądu w stosunku do swej osoby, poseł Popiel składa mandat poselski.

Jak się dowiaduję, decyzja posła Popiela poprzedzona została posiedzeniem głównego komitetu wykonawczego N. P. R.-u na którem koledzy partyjni doradzali poprostu swemu prezesowi zdecydowanie się na tego rodzaju śmiałe pociągnięcie, gdyż kompromitacja prez. klubu stawiała stronnictwo NPR. specjalnie w okresie przedwyborczym w sytuacji poprostu niemożliwej.

W ten sposób nie zbierze się już sąd marszałkowski dla rozpatrzenia interesów posła Popiela, lecz zajmą się jego osobą sądy Rzplitej.

Przeciw posłowi Korfantemu

wystąpił wczoraj publicznie poseł Langer.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki" telefonuje:

Jeszcze przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia sejmu członek „Wyzwolenia p. pos. Langer zgłosił się do marszałka sejmu z prośbą o udzielenie mu głosu przed porządkiem dziennym dla poruszenia zarzutów, wysuniętych w prasie **przeciw pos. Korfantemu.**

Marsz. Rataj **nie dopuścił pos. Langiera do głosu i wobec tego pos. Langier wystosował obszerny list, w którym stwierdza,** że poseł Korfanty **nie czyni nic, ażeby zmyć ze siebie tak uwłaczające zarzuty jak ostatnio wysunięte w prasie,** a więc że jako powiernik niemieckiego „Berg und Hüttenverein", działa na szkodę skarbu i przyczynił mu już **strat na 2 milj. złotych,** oraz że od tego „Berg und Hüttenverein" **pobiera miesięcznie dla swych dzienników „Polonji" — 20 tys. zł. i „Rzeczypospolitej" — 18 tys. zł.**

Wobec tego pos. Langier zapytuje marszałka sejmu, czy gotów jest **zwrócić się do rządu z prośbą o materjały,** oraz czy gotów jest zwołać sąd marszałkowski dla rozpatrzenia afer p. Korfantego.

Interpelację o gen. Zagórskiego.

zgłosiła wczoraj cała prawica.

Sprawozdawca sejmowy „Republiki" (B) telefonuje:

Wśród szeregu interpelacji, na wczorajszem posiedzeniu sejmu, ogólną uwagę zwraca INTERPELACJA, ZGŁOSZONA PRZEZ KLUBY PRAWICY, PIASTA i N. P. R. W SPRAWIE ZNIKNIĘCIA GEN. ZAGÓRSKIEGO.

Interpelanci domagają się odpowiedzi od rządu na pytanie, kto WYDAŁ ROZKAZ UWOLNIENIA GEN. ZAGÓRSKIEGO, ORAZ JAKIE SĄ OKOLICZNOŚCI WYWIEZIENIA GO Z WILNA.

Rozłam wśród komunistów

Warszawa, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Poseł Sobolewski wystąpił z klubu białoruskiej hromady i zgłosił swój akces do klubu białoruskiego. Uczynili to również posłowie z niezależnej partji chłopskiej: Szakun i Szapiel.

Endecja przeciw rządowi.

Chce cofnąć pełnomocnictwa konstytucyjne i zwalcza politykę szkolną.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Pod koniec posiedzenia wczorajszego zw. lud.-nar. zgłosił projekt ustawy, która odbiera rządowi udzielone mu w sierpniu r. ub. pełnomocnictwa, upoważniające Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Jak wiadomo, uzyskanie od sejmu pełnomocnictw było pierwszym realnym rezultatem przewrotu majowego i kategorycznem żądaniem marsz. Piłsudskiego.

Wniosek endecji dowodzi, iż stronnictwa prawicy zdecydowały się na najostrzejszą opozycję. Już dziś rano wnioskiem tym zajmie się sejmowa komisja konstytucyjna.

Jednocześnie niemal z wnioskiem o cofnięcie rządowi pełnomocnictw zgłosił zw. lud.-narodowy wspólnie ze stronnictwem chrześcijańsko - narodowem wniosek o wyrażenie votum nieufności p. min. oświecenia dr. Dobruckiemu. Motywem wniosku jest zbyt liberalna zdaniem wnioskodawców polityka min. Dobruckiego wobec szkolnictwa mniejszości narodowych, a szczególnie wprowadzenie przez dr. Dobruckiego przy pomocy szeregu okólników języków ukraińskiego, żydowskiego, niemieckiego i białoruskiego do czynności administracyjnych w szkołach mniejszościowych.

Bankructwo gospodarcze sowietów?

Obieg czerwońca wzrasta, eksport spada.

Moskwa, 19 września.

Według opinji kół Nep'u, Sowiety znajdą się w najbliższym czasie przed **nowym ostrym kryzysem gospodarczym.** Obieg czerwońców wzrasta coraz szybciej, dochodząc już do **sumy emisyjnej 960 miljonów,** gdy w roku ubiegłym obieg ten wynosił 600 miljonów. **Kurs czerwońca ulega dalszemu obniżeniu.**

Jednocześnie bilans handlowy jest coraz bardziej pasywny. Import wzrósł aż do 73 miljonów czerwońców miesięcznie, gdy **eksport nie dochodzi do 43 miljonów,** wykazując przy tem tendencję malejącą.

Na ujemne kształtowanie się bilansu handlowego wpłynęło **zerwanie stosunków gospodarczych z Anglją** i bojkot angielski.

Granica polsko-rosyjska

ma być objęta paktem o nieagresji.

Wiedeń, 19 września.

„Neue Freie Presse" w depeszy z Paryża donosi, że nie ogłoszona została jeszcze nota Cziczerina do rządu francuskiego o nowym projekcie stosunków francusko-sowieckich. Cziczerin w nocie tej zaznacza, iż zależy mu bardzo, jak i Rosji sowieckiej, na podtrzymaniu przyjaznych stosunków z Francją. Zgłasza on gotowość zawarcia obopólnego paktu o nieagresji, który MIAŁBY OBJĄĆ TAKŻE I ZACHODNIE GRANICE ROSJI. W związku z tem w kołach, zbliżonych do ambasady sowieckiej obiega ogłoska, że francuska rada ministrów postanowiła WEJŚĆ W POROZUMIENIE Z WARSZAWĄ I BUKARESZTEM, ZAPYTUJĄC RZĄDY TYCH PAŃSTW O ZDANIA W TEJ SPRAWIE.

Aresztowania we Włoszech

Zatrzymano 300 osób.

Rzym, 19 września.

W Ravennie policja dokonała licznych aresztowań. Do dyspozycji sędziego śledczego zatrzymano 300 osób. Aresztowania pozostają w związku z licznemi napaściami na działaczy faszystowskich. Stan zdrowia jednego z najwybitniejszych miejscowych faszystów Morige, który padł ofiarą zamachu, pogorszył się bardzo znacznie. Doktorzy pozostawiają słabą nadzieję uratowania go.

Deklaràcja polska

o potępieniu wojny napastniczej przyjęta jednogłośnie.

Genewa, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś przed południem zebrały się równocześnie cztery komisje zgromadzenia Ligi narodów.

Pod obrady komisji do spraw rozbrojenia **wszedł wniosek polski, proponujący uroczyste potępienie wojny napastniczej i stosownie środków pokojowych w celu załatwienia wszelkich międzynarodowych konfliktów.** Na początku obrad zabrał głos delegat holenderski Loudon, wypowiadając się za projektem rezolucji, którą uzasadnił minister Sokal. Następnie hr. Bernsdorff, poparty przez lorda Onslow (Wielka Brytanja), Paul-Boncoura (Francja), Holsti'ego (Finlandja), gen. de Marinisa (Włochy), dr Nansena (Norwegja) i Politisa (Grecja), **zaproponował przyjęcie wniosku polskiego bez dalszej dyskusji przez aklamację. Propozycja ta została przyjęta i wniosek polski wśród oklasków członków komisji uchwalono.**

Komentarz oficjalny.

Genewa, 19 września.

Polska propozycja, przedłożona przed tygodniem zgromadzeniu weszła dziś pod obrady. Tekst rezolucji tej uzgodniony z delegacjami Anglji, Francji, Belgji i Niemiec ma charakter solennej deklaracji zgromadzenia, potępiającej wojnę, jako sposób rozwiązywania sporów i zatargów międzynarodowych i zalecającej załatwianie ich środkami pokojowymi. Deklaracja ta była już osią, dokoła której obracała się debata ogólna w pierwszym tygodniu zgromadzenia. Opinja zgromadzenia była wówczas podzielona. Według poglądów państw mniejszych tekst jej był niewystarczający. Z drugiej strony wystąpiło stanowisko wielkich mocarstw, które współpracowały przy ustalaniu ostatecznego tekstu i opracowaniu redakcji polskiej przed przyłączeniem się do niej. Przez udzielenie jej poparcia wytyczyły one granice, do której pragnie się posunąć na terenie Ligi w formułowaniu wystąpienia w dziedzinie bezpieczeństwa i arbitrażu. Wprowadzenie propozycji polskiej na komisji stanowiło przeto poddanie jej ponownej próbie oceny państw, reprezentowanych w komisji. Delegat holenderski podkreślił, że potępienie wojny napastniczej nie jest wystarczające i wniósł poprawkę, że wszelka wojna uznana zostaje za niedozwoloną. Holender zamierzał nadać deklaracji wartość, jaką posiadała ona w pierwotnej polskiej treści. Licząc się jednak z obecnym układem sił na zgromadzeniu — wycofał się z tą poprawką. Dzisiejsza debata wykazała zbliżenie poglądów i dobrą wolę utrzymania w całej pełni znaczenia moralnego polskiej rezolucji i nadania jej charakteru jednomyślnej solennej deklaracji.

Rokowania angielsko-włoskie.

Rzym, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Londyński korespondent „Giornale d'Italia“ donosi, że Foreign Office uzyskuje potwierdzenie pogłoski, iż Chamberlain spotka się z Mussolinim podczas swej podróży na morzu Śródziemnem. Między Mussolinim a Chamberlainem przeprowadzone zostaną narady w sprawie Tangeru. Angielskie koła urzędowe uważają za konieczne uregulowanie tej sprawy w drodze konferencji mocarstw śródziemnomorskich.

Straszna śmierc.

Burmistrz zginął, jak Izadora Duncan.

Berlin, 19 września.

Burmistrz miasta Raciborza na Śląsku niemieckim, Ellend, kierując samochodem usiłował odpędzić muchę od oka. Stracił przy tem panowanie nad kierownicą, skutkiem czego samochód przewrócił się.

Wszyscy towarzysze Ellendta wyszli z katastrofy z nieznacznemi potłuczeniami, natomiast długi łańcuch od zegarka burmistrza owinął mu się koło szyi i udusił go, zanim zdołano przyjść z pomocą.

Wielkie fałszowanie historji.

Nieprzychylne opinje o mowie Hindenburga w Tannenbergu.— Czy rząd akceptował stanowisko prezydenta Rzeszy.

Berlin, 19 września.

„Montagspost“ pisze:

Hindenburg powtórzył tylko to, co już **dwukrotnie Niemcy komunikowały rządom zagranicznym, ponoszac każdorazowo dyplomatyczne fiasco.**

Powstaje pytanie, czy było właściwem **eksponować reprezentanta narodu w momencie nieodpowiednim.**

Pismo wskazuje na **odpowiedzialność rządu Rzeszy za enuncjacje polityczne prezydenta Rzeszy.**

Paryż 19 września.

Pierwsza zagraniczna ocena wczorajszej mowy Hindenburga z okazji poświęcenia pomnika w Tannenbergu na cześć zwycięstwa nad rosjanami w r. 1914 — jest wybitnie ujemna.

„Petit Parisien“ stwierdza, że mowa prezydenta Rzeszy dowodzi, iż **Niemcy zdecydowane są dążyć do rewizji traktatu wersalskiego, którego podstawą jest stwierdzenie winy Niemiec za wybuch wojny.**

— Zauważyć należy — kończy dziennik — że niedzielne oświadczenie Hindenburga nie przyczyni się do poparcia polityki, opierającej się na układach locarneńskich. Wiedziano o tem, że **reakcyjne koła niemieckie starały się wywrzeć na Stresemanna nacisk, by w sposób formalny i uroczysty odparł zarzuty, ciążące na Niemczech za wywołanie wojny.** Ponieważ niemiecki minister spraw zagranicznych prawdopodobnie uważał za niezręczne osobiste wystąpienie w tej sprawie w Berlinie, lub Genewie, gabinet Marxa postanowił, iż **oświadczenia te zostaną uczynione przez prezydenta republiki niemieckiej w Tannenbergu.**

Paryż, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Le Matin“ donosi z Berlina, że według zapewnień kół półurzędowych minister Stresemann znał i aprobował mowę, którą wygłosił prezydent Hindenburg na uroczystościach w Tannenbergu.

Poprawa bilansu polskiego.

Fundamenty złotego rosną.

Bilans naszego handlu zagranicznego najwierniejszy barometr życia gospodarczego, wykazuje w sierpniu **dalszą poprawę.**

Saldo jest jeszcze wprawdzie ujemne, ale już zbliża się ku zeru. W sierpniu bowiem wartość nadwyżki przywozu nad wywozem wyniosła tylko 9.2 miljona złotych w złocie, kiedy w lipcu 22 milj., w czerwcu 46 milj., w maju 49.9 milj., a w kwietniu 28.8 milj. złotych w złocie.

Całkowita wartość przywozu w sierpniu wyniosła 129.9 milj. zł. (w lipcu 136.2). Zmniejszył się dowóz zbóż, wyrobów żelaznych, tkanin i skór. Zwiększył się natomiast dowóz sztucznych garbników, maszyn włókienniczych, bawełny i przędzy.

Wartość eksportu, mimo iż sierpień należy do miesięcy słabych w eksporcie, znakomicie powiększył się: ze 113.9 milj. w lipcu do 120.6 milj. w sierpniu. Największy rozwój eksportu można zauważyć w dziedzinie tkanin bawełnianych, cynku, nawozów sztucznych, nafty, nasion, mebli, drzewa, papierówki i węgla.

Z wyjątkiem więc zjawisk sezonowych rozwój naszego handlu zagranicznego ma charakter **pomyślny.**

W sierpniu jesteśmy też świadkami bardzo ciekawego i pomyślnego zjawiska — **potężnego i stałego rozwoju naszego handlu zamorskiego.**

Pesymistyczne przewidywania o stałem pogarszaniu się bilansu handlowego i o **rychłem załamaniu się złotego nie sprawdziły się: bilans szybko się poprawia, a Bank Polski coraz większe gromadzi zapasy złota i walut,** wzmacniając i tak już mocne **podstawy** naszej waluty.

Duch Sacca i Vanzettiego

podczas przyjęcia legjonistów amerykańskich.

Paryż, 19 września.
(Agencja Telegraficzna „Express“).

Uroczystości otwarcia kongresu Legji amerykańskiej zakłócone zostały przez dwie interwencje obrońców Sacco i Vanzetti'ego. W reprezentacyjnej sali Sorbonny, gdzie zgromadzili się wysocy dygnitarze na czele z prezydentem republiki Doumerguem, premjerem Poincare'm i przewodniczącymi izb deputowanych i senatu, zjawił się w przebraniu sekretarz komitetu obrony Sacco i Vanzetti'ego wszedł na trybunę i wzniósł gromki okrzyk na cześć skazańców. Policja natychmiast ujęła niezwykłego mówcę i przyprowadziła do komisarjatu. Komuniści urządzili wielką demonstrację przeciwko rządowi Stanów Zjednoczonych. Kilkutysięczny tłum wyruszył w stronę Paryża, jednakże kordon policji zatrzymał demonstrantów.

Włochy i Litwa

podpisały wczoraj szereg traktatów.

Rzym, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu wczorajszym odbyło się podpisanie przez Mussoliniego i Waldemarasa traktatów: koncyljacyjnego i w sprawie uregulowania kwestji prawnych, jak również konwencji handlowej włosko-litewskiej oraz traktatu arbitrażowego. Do traktatu arbitrażowego wprowadzono, podobnie jak do innych tego rodzaju układów, zawartych przez Włochy z innemi państwami, procedurę pojednawczą do rozstrzygania wszelkich ewentualnych kwestji spornych pomiędzy oboma krajami. Układ handlowy włosko-litewski oparty został na klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie taryf celnych i przewiduje zawarcie dodatkowego układu, mającego ustalić zniżki celne dla szeregu artykułów, szczególnie ważnych dla eksportu litewskiego i włoskiego. Układ handlowy normuje pozatem warunki pobytu obywateli jednego państwa na terytorjum drugiego, warunki zakładania towarzystw handlowych, swobodę tranzytu żeglugi.

Po podpisaniu traktatów Mussolini podejmował Waldemarasa śniadaniem.

W czasie deseru premjer włoski zabrał głos, mówiąc:

— Traktat arbitrażowy, który zawarliśmy, winien być uważany głównie jako jasny wyraz naszych wspólnych aspiracji, zdążających do utrzymania pokoju zarówno z krajami sąsiednimi jak również oddalonymi od nas. Naszem mocnem dążeniem jest stworzyć niezbędne warunki zapewnienia takiego pokoju.

W odpowiedzi Waldemaras w doskonałym włoskim języku podziękował rządowi włoskiemu za sympatje dla wysiłków litewskich.

400 miljonów franków

należy się optantom węgierskim od Rumunji.

Genewa, 19 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja trzech prawników zajmowała się wczoraj w dalszym ciągu rozpatrywaniem sprawy konfliktu węgiersko-rumuńskiego, nie doszła jednak do konkretnych wyników. Dziś przed południem zbierze się na tajnem posiedzeniu rada Ligi, celem znalezienia rozwiązania tej drażliwej sprawy. Przedstawiciel Rumunji Titulescu oświadczył, że gdyby Rumunji nie przyznano słuszności, musiałaby ona wypłacić optantom węgierskim przeszło 400 miljonów franków złotych.

Dyskusja w Lidze

nad kwestją optantów.

Genewa, 19 września.

Havas. Rada Ligi prowadziła dziś dyskusję nad sprawą optantów węgierskich. Opponyi odrzucił zalecenia komisji trzech. Chamberlain wygłosił przemówienie, które było ostrzeżeniem pod adresem Węgier. Rada Ligi przyjęła zalecenia, zawarte w sprawozdaniu Chamberlaina z połączeniem drugiej części, dotyczącej sankcji. Węgry i Rumunja wezwane zostały do wypowiedzenia się w sprawach tych zaleceń przed grudniową sesją rady. Chamberlain który zgłosił ustąpienie ze stanowiska sprawozdawcy, na prośbę swych kolegów zgodził się pełnić te funkcje.

Na popołudniowem posiedzeniu rada przyjęła tymczasowe zlecenia. Po głosowaniu Titulesco oświadczył, że przyjmuje zalecenia. Sprawa ta znalazła więc tymczasowe rozwiązanie.

— Projekt rządowy litewski, który ma w drodze referendum uzyskać zgodę całej ludności, przewiduje zmniejszenie liczby posłów sejmowych z 85-ciu na 50-ciu.

ILUSTROWANA **REPUBLIKA** 20 września 1927 r.

Francja zrywa z sowietami.

Ostatnio depeszę przynoszą dość niejasne wiadomości o tem, że rząd francuski stara się pozbyć z Paryża posła sowieckiego, Rakowskiego, a nawet nosił się przez pewien czas z myślą zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją.

Kto uważnie obserwował rozwój wypadków politycznych w ciągu ubiegłych kilkunastu miesięcy, dla tego nie jest to niespodzianką. Podpisanie przez Francję, Anglję i Niemcy układu w Locarno stworzyło nowe podstawy polityki europejskiej, a przedewszystkiem zlikwidowało rozbieżność zdań Paryża i Londynu w kwestji Niemiec. Dotychczasowy spór pomiędzy dawnemi aljantami tem samem stracił na wadze. Wcześniej już zlikwidowano tarcia na bliskim wschodzie i polityka obu mocarstw, przynajmniej na czas pewien, mogła posuwać się równolegle. Dowodem tego jest, iż w okresie ostrego zatargu angielsko-rosyjskiego o „Arcos" powszechnie mówiono o równoczesnem zerwaniu stosunków z Rosją przez Francję.

Pod tym szerokim kątem widzenia należy też patrzeć na sprawę Rakowskiego. Nie chodzi tu wcale o podpis jego pod odezwą trzeciej międzynarodówki, ale o rzecz zasadniczą — stosunki francusko-rosyjskie.

Bardzo słusznie stawia też kwestję znany senator de Monzie w wywiadzie udzielonym współpracownikowi dziennika „L'Avenir" p. de Givet.

— Nie ma co owijać w bawełnę, idzie tu nie Rakowskiego, lecz o zerwanie stosunków z sowietami. Nie moja rzecz krytykować powziętą w tym względzie przez rząd inicjatywę, pozwolę sobie jednak zauważyć, że rząd Mussolini'ego okazał się mniej drażliwym i nie pomyślał bynajmniej o zażądaniu odwcłania z Rzymu Kamieniewa, który również podpisał odezwę trzeciej międzynarodówki.

Wogóle senator de Monzie robi ze sprawy Rakowskiego kwestję osobistą. Senator oświadczył niedwuznacznie, że w razie odwołania tego ostatniego zrezygnuje z przewodniczenia w komisji długów rosyjskich. De Monzie zaznaczył, że przez cały czas trwania stosunków z Rakowskim nic nie miał mu do zarzucenia. Zachowanie jego było najzupełniej poprawne, przywiózł on nawet z ostatniej swej podróży do Moskwy projekt w rodzaju paktu nieingerencji, który miał zaproponować rządowi francuskiemu, co dowodzi najlepiej życzliwego jego usposobienia do Francji.

Krok de Monzie może być wytłomaczony tem, iż p. senator jest właśnie przewodniczącym długów rosyjskich. Jasna rzecz, że w razie zerwania Francji z sowietami spłata długów rosyjskich odsuwa się znów ad infinitum.

Argument ten nie przemawia do szerokiej opinji publicznej. Za przykładem „Le Matin", który ogłosił odezwę centralnego komitetu trzeciej międzynarodówki z podpisem Rakowskiego, różne pisma, jak „Figaro", „Gaulois" i „Liberte" zamieściły gwałtowne przeciwko niemu artykuły, wskazując na niedwuznaczną jego rolę w agitacji komunistycznej, prowadzonej w Paryżu, i nieżyczliwe względem Francji stanowisko, zajęte przez niego w czasie wojny światowej.

„Figaro" ogłasza biografję Kristo Stanczew Rakowskiego i streszcza przebieg jego karjery rewolucyjnej, kładąc szczególny nacisk na propagandę proniemiecką, prowadzoną przez niego w czasie wojny w Rumunji oraz bliskie jego stosunki ze znanym szpiegiem niemieckim Parvus'em.

„Liberte" ogłasza dokumenty, stwierdzające, że w okresie wojny, Rakowski był na żołdzie niemieckim i pozostawał pod specjalnemi rozkazami szefa wywiadu niemieckiego przy armji rosyjskiej Feierabenda.

„Gaulois" stwierdza, że Rakowski jest właściwie posłem trzeciej międzynarodówki i jako taki przekształcił ambasadę sowiecką w Paryżu na sztab generalny francuskiego stronnictwa komunistycznego, prowadzący całą propagandę i rozdający zasiłki pieniężne.

„Echo de Paris" ogłosiło w sprawie stosunków z sowietami ankietę, na którą zareagował już ambasador Noulens, deputowany Missoffe i inni przedstawiciele prawicy. Wypowiadają się oni jednomyślnie za zerwaniem tych stosunków.

Bardzo ciekawy jest głos organu oficjalnego komunistów francuskich „L'Humanite", który oskarża prasę opozycyjną o otrzymywanie subwencji od rządu angielskiego i towarzystwa naftowego „Royal Dutsh", zainteresowanego w zerwaniu stosunków dyplomatycznych z sowietami.

Nie jest to pozbawione pewnej pikanterji, a nawet dozy prawdziwości: polityka pachnie trochę naftą i to na taką odległość, że czuć ją nawet w okolicach, które z naftą mają mało wspólnego.

St. St.

TAK JEST i TAK BĘDZIE!

Teorja i praktyka Ligi Narodów.

Prawo dynamiki i prawo o sile przyciągania mają swą bezwzględną wartość nietylko w świecie rzeczy, nietylko w dziedzinie nauk ścisłych. Te same prawa w pewnym zakresie ich działania dają się stwierdzić śród społeczeństw ludzkich. Im większą naprzykład jest masa terytorjalno - demograficzna danego państwa, tem silniejszem jest parcie jego na sąsiadujące z nim kraje, im żywotniej przejawia się dynamika danego kraju w dziedzinie polityki, ekonomji czy sztuki, tem silniej przejawiają się efekty jego nazewnątrz.

Przeniesione z dziedziny fizyki w dziedzinę socjologji oba te prawa mają tu swój wyraz i zastosowanie. Jednym z najlepszych przykładów, na jakim można zaobserwować działanie tych praw, jest Liga narodów, instytucja kolektywna, zbudowana w zasadzie i w teorji na równowadze i na równoprawności wszystkich tworzących ją części składowych, wszystkich wchodzących w jej skład państw.

W praktyce atoli ujawnia się na terenie Ligi równowaga, której wyrazem jest dominująca rola kilku wielkich mocarstw w stosunku do kilkudziesięciu średnich i małych państw. Stąd więc wynika, iż to co w działalności Ligi miało być skutkiem skoordynowanym zamierzeń i woli całego kompleksu członków Ligi jest de facto rezulatem posunięć, decyzji kilku największych, najsilniejszych adherentów.

Nie schodząc na grunt teoretycznych rozważań jurydycznych ani politycznych, nie zatrącając o rolę Ligi w dziedziedzinie ideologicznej, a ograniczając się do stwierdzenia tego, co jest w ramach zupełnego realizmu, nie można nie stwierdzić, iż fakt przewagi politycznej jednych nad drugimi w tej istytucji która miała ową przewagę skompensować, wyrównać jest zjawiskiem naturalnym. Naturalnym z punktu widzenia obu powyżej wzmiankowanych praw, które nie przestają nigdy działać na globie ziemskim, w kosmosie.

Zestawmy na chwilę działalność polityczną, jej zakres któregoś z państw ligowych np. Danji, Szwecji czy Szwajcarji z działalnością polityczną Wielkiej Brytanji. Interesy polityczne Danji, Szwajcarji naprzykład nie wychodzą prawie poza granice ich terytorjów. Kraje te nie mają żadnych spornych kwestji politycznych zagranicą, a ich interesy ekonomiczne regulują dostatecznie w razie potrzeby konsulaty. Działalność też polityczna tych krajów nazewnątrz jest żadna i wyczerpują się w postulacie: noli me tangere.

Działalność polityczna Wielkiej Brytanji promieniuje na cały glob ziemski, interesy jej tak gospodarcze, jak i polityczne, oplatają swemi nićmi wszystkie kontynenty, jej rynki zbytu i surowców, znajdują się poza dalekiemi morzami oddalone od metropolji o tysiące kilometrów, drogi komunikacyjne wielkiego imperjum brytyjskiego są najczulszemi i najżywotniejszemi arterjami, łączacemi ośrodek państwa z jego kolonjami i dominjami. Zasiąg działania polityki ogólnej W. Brytanji obejmuje kilkaset miljonów ludzi i terytorja, liczące miljony kilometrów kwadratowych. Dynamika podobnego olbrzyma, jego siła ciążenia i przyciągania jest i musi być proporcjonalna do jego wymiarów.

Tę samą więc miarę należy i trzeba stosować do oceny wagi gatunkowej mocarstw jak Francja, Włochy etc., wchodzących w skład Ligi, oraz do państw mniejszych i małych, jak państwa bałkańskie, południowo-amerykańskie w rodzaju Paragwaju, Equadoru, Boliwji etc.

Jasną więc jest rzeczą, iż zbudowana z takiego materjału Liga Narodów nie może być inną niż jest. To znaczy, iż niezależnie od idealistycznych haseł jej o równouprawnieniu narodów, od ideologicznych przesłanek — struktura i działalność Ligi toczy i musi się toczyć obecnie po tej drodze, jaką jej wytykają wielkie mocarstwa. Przewaga ich wpływów, interesów odbija się na układzie stosunków wewnątrz Ligi, na odsunięciu na drugi plan liczniejszej o wiele lecz słabszej grupy średnich i małych państw które stają się świadkami posunięć politycznych wielkich mocarstw.

Realizm stosunków w Lidze odbija może jaskrawo i niemile od tego, co głoszą pakty Ligi — jest jednak ścisłym i objektywnym wyrazem rzeczywistości.

R.

— Władze sowieckie w Astrachaniu skazały na zesłanie do obwodu siemireczeńskiego w Turkiestanie duchownego prawosławnego, protojereja Siergiejewskiego, starca 80-letniego. Protojereja skazano za to, że pozwolił przenocować w swojem mieszkaniu siostrzeńcowi, który zbiegł z sowieckiego obozu koncentracyjnego.

— Dwaj wojskowi lotnicy — porucznik Vitrolles i sierżant Lefere, którzy wczoraj rozpoczęli lot z Oranu w Algierze do Paryża, przepadli bez wieści. Obawiają się, iż znaleźli oni śmierć w morzu, ponieważ wczoraj właśnie nad morzem Śródziemnem przechodziła wielka burza.

Czy Rakowski pozostanie w Paryżu?

Sprawa ta będzie przedmiotem rozmów dyplomatycznych.

Paryż, 18 września.

Briand powiadomił telegraficznie ambasadora francuskiego w Moskwie o postanowieniach wczorajszej rady ministrów.

W związku z temi postanowieniami ambasador Herbette odbędzie w najbliższym czasie konferencję z Cziczerinem. Redaktor dyplomatyczny Havasa zaznacza, że niewątpliwie w rozmowie tej będzie poruszona sprawa Rakowskiego. Będzie rzeczą Cziczerina uznać, czy Rakowski jest odpowiednią osobistością do prowadzenia w Paryżu rokowań, mających na celu zacieśnienie stosunków francusko-sowieckich po spowodowaniu kampanji prasowej, domagającej się ich zerwania.

W tutejszych kołach rosyjskich rozeszła się pogłoska, że Rakowski zamierza w końcu bieżącego miesiąca odjechać do Moskwy.

Pod kątem wyborów.

Stanowisko P. P. S.

Przywódca frakcji P. P. S. radny Rapalski na nasze pytanie, co sądzi o obecnej gospodarce miejskiej, rozpoczął swe wywody, jak następuje:

— To co powiem, nie będzie żadną rewelacją, z bolączkami Łodzi obeznani są wszyscy jej mieszkańcy. Jednakże kilka najbardziej rażących spraw należy poruszyć. Weźmy pierwszą z nich. Zarzucam władzom miejskim przedewszystkiem sprawę elektrowni.

Z powodu podwyżki prądu ucierpiały przedewszystkiem klasy najbiedniejsze. Dodajmy do tego kwotę 2.100.000 zł. wydaną w 1925 r. na koszty organizacyjne i pośrednictwo, a będziemy mieli całkowity obraz gospodarki w tej dziedzinie.

Obecna większość pała nienawiścią do tego wszystkiego, co postanowił poprzedni zarząd miasta. Zaraz twierdzenie to poprę faktami.

Robotniczy wydział wychowania dziecka wydzierżawił na dość ciężkich warunkach działkę, na której zobowiązał się wybudować schronisko dla dzieci i sierot. Teraźniejsi wielkowładcy miejscy anulowali tę uchwałę.

Pracowników, którzy pracowali w magistracie przez długie lata wyrzucono na bruk gdyż nie wyznawali ideologji politycznej obecnego zarządu miasta. Nie zawahano się natomiast wydać przeszło pół miljona złotych na wprowadzenie nowych pracowników, którzy należą do partji rządzących, a których też stabilizowano! Początkowo wydalania dawnych urzędników dokonywano pod płaszczykiem koniecznych redukcji oszczędnościowych. Niedługo to jednak trwało, gdyż w krótkim czasie na miejsce wydalonych przyjmowano „swoich" ludzi.

— Przejdźmy teraz — mówi pan Rapalski — do kapitalnej sprawy wodociągów i kanalizacji.

Budowa w tym stanie, w jakim się obecnie prowadzi, zakrawa na tragifarsę!

W myśl pierwotnego projektu zaprowadzenie kanalizacji i wodociągów w Łodzi miało być dokonane w przeciągu pięciu lat. Przyjrzyjmy się teraz obecnemu systemowi budowy t. zw. sposobem gospodarczym. Oto po upływie 3-ch lat sieć kanalizacyjną przeprowadzono na przestrzeni około czterdziestu km., gdy tymczasem Łódź wymaga 240 km. sieci kanalizacyjnej. To tempo prowadzenia robót samo daje wyjaśnienie na pytanie, jak w tej dziedzinie poczyna sobie zarząd miasta.

Na całkowite skanalizowanie Łodzi trzeba zaciągnąć długoterminową pożyczkę, inaczej prace kanalizacyjne nigdy nie będą przeprowadzone do szczęśliwego zakończenia! Obecna budowa kanalizacji jest zwykłym środkiem agitacyjnym wyborczym, zarząd miasta sądził bowiem, że wybory rozpisane będą w 1926 r. Poza tem jeszcze jeden szczegół. Roboty kanalizacyjne prowadzone są za pieniądze osiągnięte z krótkoterminowych pożyczek rządowych. Wydano na ten cel przeszło 10 miljonów złotych, a rezultat jest zupełnie nikły. Gdyby pieniądze te obrócić na bbudowę domów robotniczych, podniesionoby wówczas przemysł budowlany, zmniejszonoby wydatnie głód mieszkaniowy, zredukowanoby liczbę bezrobotnych, a miasto ciągnęłoby zyski z czynszu.

Powtarzam, że nie należało rozpoczynać prac kanalizacyjnych bez uprzedniego zapewnienia sobie długoterminowej pożyczki zagranicznej. Z odpowiednim funduszem bowiem ten sam aparat administracyjny mógł był zatrudnić trzy razy większą ilość pracowników niż obecnie!

A tak? Budowa kanalizacji potrwa dziesiątki lat, a kapitał przez ten czas jest uwięziony. Przytem wynagrodzenie i traktowanie robotników kanalizacyjnych jest niżej wszelkiej krytyki. Wszystkie związki robotnicze musiały już w tej sprawie interwenjować!

— A jakie plany mają panowie na przyszłość? — rzucamy pytanie, gdy zagadnienie kanalizacyjne zostało już zupełnie wyczerpane.

— Zwalczać będziemy wszystkie bolączki, trapiące mieszkańców naszego miasta. Niech na razie wystarczy za program!

Egzaminy nauczycieli

odłożone do 31 sierpnia 1929-30 roku.

PAT. donosi z Warszawy:

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu przyjęto projekt do ustawy o wynagrodzeniach nauczycieli publicznych szkół powszechnych. Nowela przesuwa termin składania egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli do 31 sierpnia 1929 30 roku szkolnego.

Za obrazę urzędnika

3 dni aresztu.

Wydział budowlany magistratu wydał polecenie rzeźnikowi, Kazimierzowi Rachubińskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Łagiewnickiej 37, by rozebrał komórki, znajdujące się na podwórzu tej posesji, jako niezdatne do użytku.

Rachubiński udał się do biura inspekcji budowlanej przy placu Wolności 14, prosząc o cofnięcie tego postanowienia.

Urzędnik, Franciszek Szumpich, oświadczył mu jednak, iż postanowienie magistratu jest nieodwołalne i najwyżej może złożyć rekurs do województwa.

Rzeźnik oburzył się wówczas i zawołał:

— Magistrat wysyła sprawdzać budowle skończonych idjotów. Pan, panie Szumpich, jest pono specjalistą od brudnych spraw!

P. Szumpich nie puścił płazem obelg i zameldował o tem odpowiednim władzom.

Rachubiński został pociągnięty do odpowiedzialności i wczoraj znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza.

Sąd, po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora Stachowskiego, skazał go na trzy dni aresztu.

Ponieważ oskarżony nie mógł złożyć kaucji w wysokośći 3000 złotych, zatrzymano go w areszcie.

—das—

Miesiąc aresztu

za pobieranie 35 gr. za szklankę herbaty.

Od dłuższego już czasu publiczność w cukierniach, była wprost obdzierana z gotówki. Właściciele cukierni pomimo wydanych im cenników, uprawiali lichwę na każdym niemal artykule.

Kres temu procederowi położył ostatecznie komisarjat rządu, wysyłając na miasto urzędników, którzy spisywali protokuły właścicielom cukierni za uprawianie lichwy, a następnie przesyłali je do sądu pokoju dla spraw do walki z lichwą.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale apelacyjnym rozpatrywał sprawę przeciwko Gryncendlerowi Fabianowi, oskarżonemu, o to, iż od dłuższego czasu w cukierni swej przy ulicy Piotrkowskiej nr. 62, pobierał za szlankę herbaty 35 groszy.

Grycendler za to przestępstwo oskarżony został przez sąd pokoju dla aresztu.

Sąd apelacyjny, po rozpatrzeniu sprawy, wyrok 1 instancji zatwierdził i nadto skazał go na zapłacenie kosztów sądowych za II instancję.

Harce samochodowe.

Trzy tragiczne wypadki.

Pomimo wielokrotnych ostrzeżeń i surowych kar administracyjnych i sądowych, szoferzy łódzcy nadal uprawiaja swe harce samochodowe, dające się dotkliwie we znaki przechodniom. W dniu wczorajszym miały miejsce na terenie miasta aż 3 wypadki przejechania przez samochody.

Przy ulicy Piotrkowskiej 64 przejechany został przez auto prywatne 48-letni Marek Hasko, tragarz, zamieszkały przy ulicy Głównej 69. Odniósł on ciężkie obrażenia całego ciała, tak, że lekarz pogotowia musiał odwieźć go do szpitala św. Józefa.

Przed domem nr. 21 przy ul. Nowomiejskiej przejechany został przez taksówkę 19-letni Mendel Krysz, bez stałego miejsca zamieszkania. Uległ on złamaniu nogi poniżej stawu kolanowego i w stanie ciężkim odwieziony został przez pogotowie ratunkowe miejskie do szpitala św. Józefa.

Przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Zachodniej przejechana została przez auto prywatne 27-letnia Róża Szternfeld, zamieszkała przy ul. Młynarskiej 25.

Po udzieleniu pomocy lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala małż. Poznańskich.

(r).

„Splendid".

„Manewry Cesarskie".

—:—

Film ten, demonstrowany w „Splendidzie", zaliczyć można do najudatniejszych, jakie osnuto na tle życia beztroskiego Wiednia w czasach przedwojennych. Fabuła tych przemiłych awanturek, które rozgrywały się nad modrym Dunajem w atmosferze wesela, miłości śród oparów lekkiego wina, musujących jak wino miłostek, w walkach z komornikami, którzy odznaczali się iście wiedeńską dobrodusznością.

Likwidacja przejść miłosnych odbywała się zazwyczaj bez bólu i delikwent w opiętym mundurze husarskim wesoło dawał szyję w jarzmo małżeńskie, również ukwiecone miłością i opromienione pogodą.

Dramat czy konflikt nie trwa tu dłużej niż chwilę, wszystko się kończy jaknajlepiej, srogi zwierzchnik staje się barankiem pod pantoflem uroczej jakiejś propagatorki wolnych związków miłosnych, lecz deszcze orderów, szlify rosną, wszyscy są zadowoleni i wszystko się rozpływa na promiennych falach uroczego, straussowskiego walca.

Zda się, że życie, jego troski i bóle pozostały gdzieś daleko, a na ekranie rozsnuwa się lekka jak pianka idylla, intryga niewymyślna, niewymuszona, a bajecznie wesoła.

To sekret powodzenia obrazów z życia przedwojennego Wiednia. I nic dziwnego — widz chce się bodaj na 2 godziny w kinie oderwać od tłoczącej szarości dnia.

Fabuła „Manewrów cesarskich" da się opowiedzieć w kilku słowach. Dziarski rotmistrz huzarów hr. von Jennwein (Harry Liedtke) żeni się z uroczą hr. Lili Po ślubie, w kościele wynika skandal, urządzony przez porzuconą przyjaciółkę rotmistrza, wyzwoloną z przesądów rzeźbiarkę. W rezultacie tego skandalu matka panny młodej zwraca się do arcyksięcia Ottona, by wydał rozkaz rozwodu. Tak się też stało, a rotmistrz zostaje zesłany do prowincjonalnego pułku. Na manewrach cesarskich arcyksiążę, którego uwodzi rzeźbiarka, staje się nagle protektorem rotmistrza i wszystko kończy się dobrze, tak, jak się zaczęło. Obraz obfituje w sceny doskonale podpatrzone z życia „małego garnizonu", daje szereg typków żywcem chwyconych i zarówno w scenach zbiorowych jak i głównych rolach grany brawurowo.

Harry Liedtke, Olga Czechowa i autor scenarjusza, świetny feljetonista Roda-Roda tworzą koncertowe trio na tle znakomitego zespołu artystów.

Spect.

O ilustracji muzycznej

do „Księcia Niezłomnego".

Tragedja Calderona — Słowackiego natchnęła niejednego z pośród kompozytorów polskich do napisania muzyki, któraby ilustrowała przy pomocy uniwersalnej mowy dźwięków potęgę ducha nieśmiertelnego wieszcza, zaklętą w strofy „Księcia Niezłomnego".

Wystarczy wymienić tylko kilka nazwisk kompozytorów: Opieńskiego, Rózyckiego, Marczewskiego, Dziewulskiego, Popławskiego. Każdy z nich, przy pomocy różnych zresztą środków muzycznych, dążył bądź do zobrazowania ogólnego tła, do pewnego rodzaju syntezy muzyczno-dramatycznej, bądź tylko do odtworzenia przy pomocy tonów pewnych fragmentów tragedji, które go specjalnie pociągały.

P. Marceli Popławski którego muzykę zużytkował teatr nasz przy wystawieniu „Księcia Niezłomnego", zalicza się do tej drugiej kategorji kompozytorów. Trudnoby powiedzieć coś więcej o nim, aniżeli wnosić można z tych kilku szkiców muzycznych, które nakreślił jako ilustrację do „Księcia".

Wiemy tylko, iż jest to ceniony działacz na polu muzycznym, obecnie, zdaje się, profesor konserwatorjum pomorskiego w Toruniu, i że szkice, o których mowa, powstały przed dziesięciu laty, w Kijowie.

Oczywista, że mówić o wartości muzycznej utworu o charakterze czysto fragmentarycznym, przystosowanym i prawdopodobnie nawet świadomie podporządkowanym celom rezyserskim, byłoby poniekąd niesprawiedliwością wobec kompozytora, którego aspiracje twórcze dzisiaj mogą już urzeczywistniać się na innej zupełnie płaszczyźnie.

Wystarczy więc, jeżeli pozwolimy sobie zadanie p. Popławskiego sprowadzić do dwuch celów: **trafnego ujmowania sytuacji scenicznej i spotęgowania jej wrażenia przy pomocy dźwięków.**

Pod względem sposobów i środków realizacji muzycznej jest muzyka p. Popławskiego do „Księcia Niezłomnego" wiernym odbiciem tradycji wagnerowskiej. Charakterystyczne „leitmotywy" zapowiadają każdorazowo wejście głównych postaci. Z pośród nich motyw Feniksany wypadł najszczęśliwiej, natomiast motyw króla Fezu — dość blado i nieudolnie.

Zgiełk bitwy, jako rozlegający się zza sceny, stanowić winien, obok końcowego marsza żałobnego, szczytowy punkt napięcia wyrazu muzycznego P. Popławski scenie bitwy dał dużą barwność i chwilami nawet mocną ekspresję, ale całości tego fragmentu muzycznego, który grany jest przez orkiestrę przy otwartej scenie, brakło szerszego tchnienia i konsekwentnej gradacji dynamicznej.

Zakończenie tragedji, ujęte muzycznie jako marsz żałobny, musi co do swego charakteru nasunąć poważne zastrzeżenia. Konwencjonalny i ckliwy charakter muzyki wydaje się tu szczególnie rażący w stosunku do tej potężnej w wyrazie dramatycznym sceny końcowej. Śmierć Księcia Niezłomnego nie może być czemś tak odmiennem od żywej postaci bohatera. Musi być **symbolem.** Nie marsz żałobny, ale **tryumfalny** winien był zabrzmieć pod koniec tragedji, jak u Beethovena, którego trzecia symfonja, ze słynnym marszem żałobnym, na śmierć bohatera napisanym, zatytułowana jest właśnie **„symfonja heroiczna"**!

Dużo szlachetnej inwencji i piękna melodyjnego zawartych jest w ilustracji muzycznej dwuch sonetów: „do gwiazd" i „do kwiatów". P. Popławski przemówił tu językiem muzycznym, będącym wyrazem najczystszej poezji, prostoty i szczerej nastrojowości.

***

Jest dużą zasługą naszego teatru, że na stronę muzyczną inauguracyjnej premjery położono należyty nacisk. Dbałość o dobre brzmienie należycie wyposażonego w środki instrumentacyjne zespołu powierzono pewnym dłoniom kierownika muzycznego, **p. Zygmunta Białostockiego,** który chwalebnie wywiązał się ze swego trudnego i odpowiedzialnego zadania.



Postulaty pracowników

załatwi magistrat przychylnie.

Przed kilku dniami odbyła się w magistracie konferencja z przedstawicielami związków pracowników miejskich, którzy przedstawili szereg dezyderatów, związanych z podwyżką płac o 25 procent. Na konferencji tej omawiano również szereg innych spraw uposażeniowych, które od dłuższego czasu wymagają załatwienia, a które ze względów natury formalnej i rzeczowej nie powinny być przekazane nowym władzom samorządowym.

Nad sprawami temi prowadzona jest obecnie wymiana zdań pomiędzy poszczególnymi wydziałami magistratu, które mają sprecyzować swej opinje w tej sprawie.

Decydujące posiedzenie magistratu odbędzie się dziś, przyczem magistrat szereg wysuniętych na ostatnich konferencjach pracowniczych postulatów załatwi przychylnie. (E)

Budżet szkolnictwa

nie może być uszczuplony.

W dniu wczorajszym odbyło się w wydziale oświaty i kultury posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi, na którem omawiano cały szereg doniosłych dla rozwoju szkolnictwa łódzkiego spraw.

Ożywioną dyskusję wywołał budżet szkolnictwa powszechnego na rok 1928. W dyskusji nad tą sprawą cały szereg mówców wskazał na konieczność utrzymania budżetu tego w dotychczasowych granicach, a nawet na konieczność rozszerzenia niektórych jego pozycji. Dotyczy to szkolnictwa specjalnego, szkół powszechnych dla dzieci niedorozwiniętych, jaglicznych i t. d. To samo dotyczy również spraw wychowania fizycznego młodzieży, które winno być otoczone większą niż dotąd opieką ze strony samorządu i społeczeństwa, zwłaszcza z uwagi na doniosłe w tej sprawie poczynania rządu, normującego sprawę wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w drodze specjalnej ustawy. Z tych właśnie względów przyjęto szereg wniosków, które przedstawione będą czynnikom miarodajnym, ze szczególnem podkreśleniem doniosłości zagadnień rozwoju szkolnictwa w Łodzi, co powinno znaleźć swój wyraz w odpowiednio przystosowanym do tych wielkich potrzeb i zadań budżecie miejskim szkolnictwa. (E)

Teatr kameralny

ma powstać w Łodzi.

W związku z rozpoczęciem sezonu teatralnego dyr. Gorczyński rozpoczął energiczne starania w sprawie stworzenia w Łodzi teatru kameralnego. W pierwszym rzędzie starania te idą w kierunku uzyskania odpowiedniego lokalu w jednej ze sal Grand Hotelu. Rokowania w tej sprawie posunęły się dość poważnie naprzód, tak, iż realizacja tego projektu nie napotyka na zasadnicze trudności. W teatrze kameralnym wystawioneby były sztuki lżejszego repertuaru komedjowego oraz nowości współczesnych autorów polskich i zagranicznych. (E)

Upadłość nie anuluje

umowy z pracownikiem.

Charakterystyczne orzeczenie wydał sąd najwyższy w sprawie o odszkodowanie dla pracowników pozbawionych pracy z powodu ogłoszenia upadłości pracodawcy.

Sąd nie uznał tezy, że upadłość stanowi siłę wyższą, skutkującą zagaśnięcie zobowiązania odszkodowania za zwolnienie z posady, wobec czego takiemu pracownikowi bezwzględnie odszkodowanie się należy. (b)

Tylko do godziny 12-tej

mogą być otwarte restauracje I-ej kategorji.

Opierając się na odnośnych uchwałach rady miejskiej komisarjat rządu na m. Łódź w specjalnem zarządzeniu załatwił sprawę godzin handlu w restauracjach, kawiarniach, piwiarniach, mleczarniach, cukierniach i innych jadłodajniach.

W przedsiębiorstwach tych handel w godzinach wieczornych odbywać się może w zależności od wykupywanych przez nie patentów. Zakłady gastronomiczne, wykupujące patenty handlowe I kategorji, mogą być otwarte do 12 w nocy, II kategorii — do 11, III kategorji — do 10 wiecz.

W ten sposób największej ilości zakładów gastronomicznych, t. zn. III kategorji zmniejszono godziny handlu o 1 godzinę (dotąd prowadziły one handel do 11).

Patent III kategorji wykupują przedsiębiorstwa, które mają do 10 osób zatrudnionych w charakterze personelu pracowniczego, II kategorji — do 20 osób personelu i I kategorji — powyżej 20 osób. Władze administracyjne mogą zezwolić zakładom I kategorji, które prowadzą sprzedaż trunków, na prowadzenie swych przedsiębiorstw do godz. 2-ej w nocy. (E)

Odnowienie domów w Łodzi

będzie finansowała specjalna spółdzielnia, popierana przez rząd.

Min. spr. wewn. Składkowski wydał ostatnio zarządzenie władzom administracyjnym w sprawie bezwzględnego doprowadzenia do porządku i odpowiedniego stanu sanitarno-hygjenicznego w posesji w terminie do 1 października.

W związku z tem zarządzeniem władze administracyjne rozpoczęły na terenie Łodzi energiczną akcję w sprawie realizacji jaknajszybszego remontu domów oraz utrzymywania czystości we wszystkich ubikacjach.

W celu zapoznania się z postulatami zainteresowanych oraz przedstawienia szeregu projektów — komisarz rządu na m. Łódź p. Iżycki w porozumieniu z urzędem wojewódzkim zwołał specjalną konferencję. Na konferencję tę przybyli reprezentanci urzędu wojewódzkiego, komisarjatu rządu, komendy policji oraz przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi.

W dyskusji omawiano dotychczasowe wyniki władz administracyjnych w kierunku jaknajszybszego doprowadzenia do odpowiedniego wyglądu estetycznego i hygienicznego miast, w której to akcji współdziałanie najszerszych rzesz społeczeństwa, we własnym ich interesie, jest niezbędne. Wobec trudności, jakie wyłaniają się dla niektórych właścicieli domów przy remoncie z uwagi na brak dostatecznych środków, zwłaszcza mniejszych domów, na kresach miasta zamieszkałych przez uboższą ludność — kom. rządu p. Iżycki wysunął projekt stworzenia specjalnej spółdzielni, której zadaniem byłoby finansowanie tej akcji remontowej.

Przedstawiciele właścicieli nieruchomości w dyskusji nad tym doniosłym projektem wysunęli szereg postulatów, wskazując na przykład Warszawy, gdzie komitet rozbudowy miasta energicznie współdziałał przy remoncie domów z komisarjatem rządu, a akcja udzielania specjalnych kredytów na ten cel dała bardzo dobre wyniki. Z drugiej strony nieremontowanie domów w Łodzi przyczynią się do ich niszczenia, a jeżeli zważyć na bardzo słaby ruch budowlany, to stwierdzić należy, że corocznie ubywa w ten sposób parę procent izb mieszkalnych.

W tych warunkach tylko takie postawienie sprawy umożliwi realizację wszystkich zarządzeń min. Składkowskiego w oznaczonym terminie. W przeciwnym razie będzie to niemożliwe i najenergiczniejsza nawet akcja władz administracyjnych nie pomoże wobec braku funduszów. W wyniku dyskusji postanowiono podjąć starania w sprawie uzyskania rządowych kredytów oraz zwołania dalszych konferencji w urzędzie wojewódzkim. E.

Nierozpoznane zwłoki kobiety

znaleziono w lesie skierniewickim.

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym władze policyjne zaalarmowano wiadomością, że pod wsią Maków w gminie skierniewickiej znaleziono zwłoki jakiejś kobiety.

Przybyli na miejsce przedstawiciele policji zastali w lesie, w odległości mniej więcej 15 mtr od traktu biegnącego przez Maków do Skierniewic trupa kobiety w wieku lat około 45, ubranej bardzo starannie.

Pierwsze powierzchowne oględziny zwłok nie wykazały na razie śladów gwałtownej śmierci. Nie wyklucza to jednak możliwości zabójstwa. Na pytanie to odpowie sekcja sadowo-lekarska zwłok, która dokonana będzie w najbliższym czasie.

Nazwiska kobiety nie ustalono, ponieważ nie miała ona przy sobie żadnych dokumentów. Policja stara się dowiedzieć jej nazwiska, przeprowadzając badania wśród okolicznych mieszkańców. Dotychczasowe jednak dochodzenia nie naprowadziły na żaden ślad.

Zaznaczyć należy, że jest to już w ostatnich dniach trzeci wypadek znalezienia tajemniczych zwłok.

Przed trzema dniami wyłowiono z Wisły pod Jabłonną kadłub ludzki, bez głowy, rąk i nóg. W sobotę w lesie pod Wilanowem znaleziono zwłoki Konstantego Nowaka, wczoraj znów znaleziono zwłoki kobiece pod Skierniewicami.

Samobójstwo w dniu zaręczyn.

Niezwykła tragedja miłosna w Uniejowie.

Miasteczko Uniejów w województwie łódzkiem żyje obecnie pod wrażeniem wstrząsającej tragedii miłosnej, która rozegrała się tam w dniu onegdajszym. 20-letni Noech Perelman i 18-letnia Estera Goldmanówna, córka zamożnego kupca miejscowego, popełnili zamach samobójczy, którego przyczyny przedstawiają się następująco:

Perelman i Goldmanówna byli od roku już zaręczeni i ślub ich miał odbyć się w niedzielę, dnia 18 b. m. Przed paru dniami przybył do Uniejowa stryj narzeczonego, który wspomagał materjalnie rodzinę Perelmanów. Narzeczona bratanka wywarła na nim silne wrażenie, tak że wystąpił z propozycją by Goldmanowie jemu oddali rękę swej córki. Perspektywa wydania córki za bogatego wdowca wydała się Goldmanom nader ponętna, tak że oświadczyli Perelmanowi, że zaręczyny jego z córką ich zostają zerwane.

Rozpacz ogarnęła młodych, tak że postanowili popełnić samobójstwo. I oto w dniu, w którym miał odbyć się ich ślub, spotkali się pokryjomu i udali się razem na przedmieście Uniejowa i tu nad rzeką Wartą napili się znacznej dozy karbolu. Nieprzytomnych znaleźli przejeżdżający wieśniacy i przywieźli do miasta. Zawezwany lekarz stwierdził stan beznadziejny Perelmana i groźny Goldmanówny. Przewieziono ich natychmiast do szpitala miejskiego.

Wypadek powyższy wzburzył do tego stopnia ludność żydowską Uniejowa, że udała się ona gromadnie do mieszkania rodziców narzeczonej, żądając, by natychmiast po wyzdrowieniu desperatów, odbył się ich ślub.

Przestraszony takiemi następstwami swych spóźnionych zapałów stryj Noecha Perelmana opuścił cichaczem miasteczko.

Perelman i Goldmanówna walczą w szpitalu ze śmiercią. (r).

Godne uwagi!

Jak sfinansować roboty kanalizacyjne.

Gdy w r. 1923 magistrat m. Łodzi zgodził się na przedłużenie koncesji Kolei Elektr. Łódzk., zagwarantował sobie w nowej umowie koncesyjnej kilka prerogatyw, które szczególnie w sensie finansowym dały miastu bardzo duże korzyści.

Nie mamy na myśli ceny koncesyjnej w formie uzyskanej przez miasto bezpłatnie jednej trzeciej części akcji, lecz te korzyści, które trwają stale przez cały czas umowny, a które w głównych zarysach obejmują: a) obowiązek płacenia miastu przez K. E. Ł. 5 procent z wpływów brutto, b) obowiązek płacenia miastu jednej czwartej części dywidendy, która przewyższa 6 procent, c) obowiązek, nałożony na K. E. Ł. powiększenia linji i taboru o jakieś 40 procent, przez co w r. 1962 na miasto przejdzie bezpłatnie o tyleż procentów większy majątek, niż był w chwili podpisania umowy, d) udział z urzędu delegatów miasta w zarządzie tramwajów niezależnie od faktu posiadania akcji.

Te prerogatywy, uzyskane przez miasto, przewyższają znacznie korzyści, jakie przypadają miastu, jako akcjonarjuszowi — posiadaczowi trzeciej części akcji. I dlatego spokojnie można sobie postawić pytanie, czy w pewnych warunkach byłoby racjonalne wyzbycie się przez miasto posiadanego pakietu omawianych akcji.

Do akcji przywiązujemy dwa atrybuty. Są one określoną cząstką majątku danego przedsiębiorstwa i dają prawo na zyski (dywidendy). Ze względu na możliwość uzyskania w przyszłości większej dywidendy (większa rentowność) i niechęć wyzbycia się praw własności do części majątku spółki akcyjnej akcje niechętnie są sprzedawane przez tych, którzy w nich widzą stałą lokatę kapitału.

Takie względy nie mogłyby wstrzymać magistratu od ewentualnej chęci sprzedaży akcji K. E. Ł., gdyż niezależnie od przypadającej dywidendy umowny udział miasta w zyskach tramwajów wynosi i tak przeciętnie połowę, a pozatem właściwym właścicielem kolei elektrycznej — chociaż definitywnie dopiero w r. 1962 — jest i tak miasto. Czas do r. 1962 można, jeżeli się chce, uważać za czas dzierżawny.

Jeżeli teraz uprzytomnimy sobie: 1) jak paląca i ważną dla ludności miasta jest sprawa wykończenia i przyśpieszenia robót kanalizacyjnych (o wodociągach narazie świadomie przemilczamy), 2) że roboty te prowadzone są na stosunkowo małą skalę, 3) że w razie uzyskania nowych środków ilość zatrudnionych robotników mogłaby na przeciąg 2—3 lat być zwiększona o 50 procent, 4) że nakazem chwili jest polepszenie stanu sanitarnego — powiemy, że warto byłoby sprzedać wspomniany wyżej pakiet akcji tramwajowych, rezygnując chwilowo z praw własności do majątku K. E. Ł. na korzyść sprawy o wiele pilniejszej.

Jaki byłby rachunek tej tranzakcji?

Jedna akcja warta jest dziś 850—900—950 złotych, a przynosi tylko 3 procent rocznie (w r. 1926 dywidenda wynosiła 28 zł.). Za całą ilość akcji magistrat uzyskałby koło 4 miljonów złotych, które dotychczas przynosiły zysku rocznego 126.000, a z których procenty — gdyby je sobie wypożyczyć — wyniosłyby conajmniej 400.000 złotych. Nie należy jeszcze zapominać, że przy wykupie akcji przy przejściu spółki na rzecz miasta, akcje będą zasadniczo opłacane po zł 700 za sztukę. **Albor.**

Dyżury w aptekach.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki:

F. Wójcickiego (ul. Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego i Cymmera (Wólczańska 37), Leinwebera (Plac Wolności 2), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (ul Aleksandrowska 80). (b)



TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro ostatnie dwa występy Juljusza Osterwy w przepysznie wystawionym dramacie Calderona-Słowackiego **„Książe Niezłomny“**. Początek punktualnie o godz. 8 m. 30, koniec o 11 min. 45.

Ceny od 75 groszy do 7 zł.

W czwartek drugie w sezonie przedstawienie po cenach popularnych (najniższych) od 500 groszy do 4 zł. 50 gr. Dana będzie po raz drugi po wznowieniu i ostatni przed zejściem na dłuższy czas z afisza wesoła, efektowna komedja w 4 aktach **„W rajskim ogrodzie“** z Stefanją Jarkowską, Dunajewską i Krotkem w rolach głównych.

W piątek premiera głośnej na scenach paryskich komedji lekkiej w 4 aktach (5 obrazach) Ludwika Verneuil'a p. t. **„Panna Flute“**.

TEATR POPULARNY.

Codziennie do piątku włącznie o godz. 8.15 wieczorem ostatnie przedstawienia wesołej komedji w 3-ch aktach **„Mąż z grzeczności“** z Romanem Urbańskim w roli tytułowej.

TEATR „MIRAŻ“.

Bieżący program „Mirażu“ osiągnął rekord powodzenia, do czego się przyczynia dobór szlagierów skeczowych i wokalnych, jak również popisy świetnego imitatora zwierząt i ptaków, p. Manoli, który w szeregu dowcipnie podanych i doskonale podchwyconych scenek charakterystycznych zbiera sute oklaski.

Śpiewaczka p. I. Karska, Ed. Rej, Żarska, duet Meierwil i zawsze chętnie słuchani Zwirscy dają barwną wiązankę numerów solowych, a komiczne skecze „W poczekalni dentysty“ i „Swatka“ dopełniają wysoce udatnego programu.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, we wtorek 20-go września!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram. 15.00 — Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. 16.35—17.00 — Odczyt: „Z najnowszej literatury przyrodniczej“. 17.00—17.15 Nadprogram, komunikaty. 17.15—18.35 — Koncert popołudniowy. 18.35—18.50 — Rozmaitości. 18.50—19.15 — Odczyt: „Niedomagania w samochodzie i sposoby ich usuwania“. 19.15—19.20 — Kommunikaty PAT-a. 19.20 — Transmisja z opery poznańskiej. „Aida“ Verdi'ego. 22.00 — Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT-a, nadprogram.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Langenberg 25 Kw. **468.8 m.**
13.10—14.30 — Koncert popołudniowy. 14.30 14.35 — Pięć minut dla zdrowia. 16.30—16.55 — Program dla młodzieży. 17.00—17.30 — Bajka dla dzieci. 17.30—18.30 — Koncert popołudniowy. 20.00 — Koncert symfoniczny.

Moskwa 10 Kw. (st. Komin.) **1450 m.**
16.00—16.30 — Pogadanka. 17.20—18.10 „Radjodziennik ludowy“. 18.15—19.05 — „Radjodziennik pracy“ 19.00 — Sygnał czasu. 19.50 — Transmisja z opery. 19.55 — Sygnał czasu.

Wiedeń 7 Kw 517.2 m. i 1.5 Kw. 577 m.
11.00 — Koncert przedpołudniowy. 16.15 — Koncert popołudniowy. 19.30 — Kurs esperanta dla początkujących. 20.05 — Koncert wiedeńskiej orkiestry Holzer z udziałem sopranu.

ZEBRANIE TECHNIKÓW.

W środę, dnia 21 b. m. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia techników w Łodzi w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 102.

Porządek dzienny: Sprawa wyborów do rady miejskiej.

WYŻSZE KURSY NAUCZYCIELSKIE.

Jak podawaliśmy, związek P. N. S. P. ognisko Łódź otwiera wyższe kursy nauczycielskie.

Zależnie od ilości zgłoszeń, będą uruchomione poszczególne grupy.

Zapisy przyjmuje sekretarjat związku, ul. Andrzeja 4, począwszy od czwartku 22 do 30 b. m. w godzinach od 6—8.

Nękany zazdrością amant

chciał zamordować swą ubóstwianą i jej narzeczonego

Przy ulicy Petersburskiej 6 od dłuższego czasu zamieszkiwał niejaki Zygmunt Walęcki, młody 24-letni człowiek. W tymże domu, a nawet w tym samym korytarzu mieszka 20-letnia Cecylja Stachurska wraz z rodzicami.

Od 4 lat Walęcki starał się wszelkiemi sposobami pozyskać względy Stachurskiej. Przysyłał jej kwiaty, pisał płomienne listy, jednem słowem dawał do zrozumienia, iż pragnie nawiązać z nią bliższy kontakt.

Wszystkie jego usiłowania były jednak bezskuteczne, ponieważ Stachurska miała już narzeczonego, którego kochała i za którego miała w najbliższym czasie wyjść zamąż.

Walęcki był niepocieszony i odgrażał się kilkakrotnie, iż

nie dopuści do tego małżeństwa.

Onegdaj wieczorem, kiedy dowiedział się, że u Stachurskiej w mieszkaniu przebywa narzeczony, wszczął na korytarzu okropną awanturę i usiłował wejść do ich mieszkania. Nie dopuszczono go jednak, obawiając się skandalu.

Wówczas Walęcki począł się za drzwiami odgrażać i wykrzykiwał, że

zabije Stachurską.

Jakoż istotnie po kilku chwilach przyszedł uzbrojony

w siekierę i rewolwer.

Po bezskutecznych próbach wejścia do mieszkania, począł rozwalać drzwi siekierą, w tej chwili jednak narzeczony Stachurskiej wybiegł na korytarz, by uspokoić awanturnika. Walęcki, mimo swego uzbrojenia, stchórzył i schronił się do swego mieszkania. Awantura na korytarzu zwabiła sąsiadów, którzy zadecydowali, iż

należy Walęckiego rozbroić.

W tym celu Stachurscy wraz z sąsiadami poczęli się dobijać do drzwi jego mieszkania.

Nagle rozległ się strzał. To strzelił z za drzwi Walęcki, na szczęście jednak nikogo nie trafił. Gdy drzwi pod naporem szturmujących poczęły się chwiać w zawiasach, Walęcki obawiając się, by nie pociągnięto go do odpowiedzialności,

strzelił do siebie.

Zranił się jednak tylko w ramię, a tejże chwili drzwi ustąpiły i został on przez sąsiadów rozbrojony.

Na miejsce wypadku wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, lekarz którego opatrzył Walęckiego, konstatując bardzo lekki postrzał. W ślad za pogotowiem ratunkowem przybyły władze policyjne, które wszczęły natychmiastowe śledztwo. (i)

Skrzynka do listów.

—:—

Do
Szanownej Redakcji
„Ilustrowanej Republiki“
w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Dlaczego tak jest? — Rachunkowość urzędu stanu cywilnego“, który ukazał się w numerze 256 „Ilustrowanej Republiki“ z dnia 18 września 1927 roku — Magistrat m. Łodzi wyjaśnia, co następuje:

Wdniu 2 b. m. do Urzędu Stanu Cywilnego Magistratu m. Łodzi zgłosił się p. M. J., zamawiając metrykę dla brata. Na wyraźne zapytanie urzędnika p. J. oświadczył, iż brat jego urodzony jest i zapisany do ksiąg metrykalnych m. Łodzi, poczem zamówienie zostało przyjęte i pobrano zł. 2.60 za dokument i zł. 1.10 za znaczki stemplowe.

Urząd przeszukał rejestry urodzeń za okres 17-letni (od roku 1911 do 1927 włącznie), jednakże napróżno, a przybyłemu po odbiór metryki p. J. oświadczono, iż żądany akt urodzenia nie został wniesiony do tutejszych ksiąg. Jednocześnie zwrócono zainteresowanemu zł. 1.10 za znaczki stemplowe oraz poinformowano go, iż opłata za poszukiwania archiwalne, zgodnie z wywieszoną w Urzędzie taryfą, wynosi zł. 2.40, t. j. po 80 gr. za każde 5-lecie, różnica zaś między tą sumą, a wpłaconą należnością za metrykę — będzie mu zwrócona przez Kasę Miejską po złożeniu podania (bez marek stemplowych).

Za wycofanie metryki urodzenia z Kielc Urząd pobrał zł. 2.— tylko tytułem opłat kancelaryjnych, niezależnie od opłaty, jaką p. J. będzie musiał złożyć na rzecz Magistratu m. Kielc, po nadesłaniu dokumentu (którego dotychczas jeszcze nie otrzymano).

Nieścisłem jest więc twierdzenie, jakoby Urząd Stanu Cywilnego w Łodzi dostarczał metryki z innych miast taniej, niż miejscowe, w szczególności zaś jakoby p. J. za wyciąg z kieleckich ksiąg stałej ludności zapłacił zł. 2.— Zaznaczyć tu należy, iż taryfa opłat za czynności tutejszego Urzędu Stanu Cywilnego jest niższa, niż w innych miastach Rzeczypospolitej.

Prezydent
w/z. W. Wojewódzki.

ZJAZD STRAŻY OGNIOWEJ.

W niedzielę dnia 18 b.m. odbył się w Łodzi Zjazd Okręgowy Straży Pożarnych powiatu łódzkiego. Na zjazd ten przybyło 40 straży z miast i wsi okolicznych.

O godzinie 10 rano drużyny odmaszerowały na nabożeństwo do katedry, poczem nastąpiła defilada na ulicy Piotrkowskiej, którą odebrali pp. starosta Rżewski, generał Małachowski, komendant policji wojewódzkiej inspektor Foerster oraz przedstawiciele wyższych władz strażackich z dr. Alfredem Grohmanem na czele.

O godz. 2 min. 14 odbyły się ćwiczenia konkursowe na placu ćwiczebnym 5-go oddziału przy ulicy Emilji. Ze straży miejskich pierwszą nagrodę uzyskał Rzgów, 2-gą Ruda Pabjanicka, 3-tą Jagodnica Złotna.

Z pośród straży miejskich 1 miejsce zdobył Zdziechów, 2-gie Kruszów, 3-cie Nowosolna. Podkreślić należy doskonałe ćwiczenia straży wsi Chojny—Kalino która tylko dlatego, że nie posiadała wszystkich potrzebnych narzędzi, nie uzyskała odpowiedniej ilości punktów.

Po rozdaniu nagród słynna drużyna reprezentacyjna pod komendą naczelnika 5-go oddziału inż. Brzozowskiego wykonała ćwiczenia, które wzbudziły w swoim czasie zachwyt publiczności na Zjeździe w Poznaniu. Wieczorem w ogrodzie Szajblerowskim przy ulicy Emilji odbyła się zabawa, która trwała do rana.

Jeszcze tylko dziś i jutro

sprawdzać można spisy wyborców w komisjach obwodowych.

Dziś ustalone zostaną listy kandydatów poszczególnych stronnictw.

Jeszcze tylko dziś i jutro w lokalach obwodowych komisji wyborczych wyłożone będą listy wyborców do rady miejskiej m. Łodzi.

Główna komisja wyborcza zwraca się do mieszkańców z wezwaniem, by w ciągu tych 2 dni sprawdzali, czy są umieszczeni na listach wyborczych, wzgl. czy nie umieszczono na tych listach osób, nie uprawnionych do głosowania. Zaznaczyć należy, że po upływie wspomnianego terminu reklamacje bezwzględnie przyjmowane nie będą.

Lokal wyborczy, do którego należy dana nieruchomość uwidoczniony jest na nalepicnej na bramie domu kartce, wzgl. na rozlepionych po mieście, dużych i przejrzyście ułożonych afiszach Głównej Komisji Wyborczej.

Kampanja wyborcza.

Sprawa utworzenia bloku żydowskiego nie weszła jeszcze na realne tory. Przypuszczalnie nie dojdzie do utworzenia bloku żydowskiego, gdyż pomiędzy sjonistami a ortodoksami toczy się zacięta walka, która uniemożliwia wszelką spółprace.

Co się tyczy bloku gospodarczego żydowskich organizacji kupieckich, w skład którego wchodzą organizację drobnych kupców i rzemieślników, dowiadujemy się, że i **ten blok jest już zagrożony**, ponieważ pewna część organizacji poprze listę sjonistyczną, 2-gą zaś listę ortodoksów t. zw. „Agudę“.

Poza tem, jak się dowiadujemy, związek kupców przy ul. Piotrkowskiej 73 powziął inicjatywę utworzenia **ogólnego bloku gospodarczego wszystkich organizacji gospodarczych**, bez względu na zabarwienie polityczne lub narodowościowe.

Sprawa ta będzie ostatecznie rozstrzygnięta na dzisiejszym zebraniu.

Naczelnym kandydatem przyszłej listy ma zostać p. **Mieczysław Hertz.**

N. P. R.-lewica na dzisiejszem posiedzeniu ustali ostatecznie listę swych kandydatów.

Jak się dowiadujemy, na żądanie włókniarzy łódzkich jednym z kandydatów ma być również **poseł Waszkiewicz.** (eg).

Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy ukończyła już definitywnie przygotowania do wyborów do rady miejskiej i ustaliła ostatecznie listę kandydatów.

Jak się dowiadujemy, na pierwszem miejscu listy figuruje **nazwisko p. Kuka**, na drugiem p. Klima, dotychczasowych radnych.

Reszta nazwisk nie jest jeszcze ogłoszona a podana zostanie do wiadomości dopiero na wiecach, jakie urządza partja w dniach 24 i 25 b. m. (s).

Ch. D. nie ustaliła jeszcze listy kandydatów, prowadzi natomiast usilną agitacje na wiecach urządzanych niemal codziennie.

W dniu wczorajszym, wieczorem odbył się również wiec przedwyborczy w domu ludowym. Mimo przybycia dość znacznej liczby oponentów z różnych stronnictw, przebieg wiecu był zupełnie spokojny.

Jak się dowiadujemy, w końcu bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie zarządu partji na którem ustalone zostaną nazwiska kandydatów na radnych. Dotąd, z powodu pertraktacji, prowadzonych przez „Stojałowczyków“ z zarządem stronnictwa odkładano ustalenie tej listy, wobec tego jednak, iż sprawa akcesu rozstrzygnie się w dniach najbliższych lista zostanie ułożona w czasie do piątku włącznie. (s).

N. P. R.-prawica zamierza jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia urządzić szereg masowych wieców przedwyborczych. Obecnie odbywają się narady nad ułożeniem listy kandydatów.

Lista jest już prawie ułożona, przyczem na pierwszem miejscu figuruje nazwisko **posła Michalaka.** Po ostatecznym ustaleniu wszystkich nazwisk. N. P. R.-prawica zamierza w niedziele urządzić wielki wiec, na którem lista przedstawiona zostanie wyborcom do zaakceptowania. (s).

Sanacja prowadzi w dalszym ciągu pertraktacje z kilkoma ugrupowaniami w kierunku utworzenia wspólnej platformy wyborczej. Pertraktacje te sa już na ukończeniu i w bieżącym tygodniu sprawa bloku będzie definitywnie rozstrzygnięta.

W związku z powyższem, jak się dowiadujemy, posiedzenie zarządu w sprawie ułożenia listy kandydatów, które odbyć się miało w dniu wczorajszym, zostało odłożone na koniec tygodnia, do czasu zakończenia pertraktacji. (s).

Główna komisja wyborcza

czuwa nad działalnością komisji obwodowych.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie głownej komisji wyborczej, na którem omawiano różne sprawy techniczne, związane z rozpoczętą już działalnością obwodowych komisji wyborczych.

Co się tyczy czynności tych komisji, postanowiono, iż wysyłać się będzie do nich członków komisji głównej, którzy kontrolować będą, czy działalność ich postępuje tak sprawnie, jak przewidują przepisy. W razie stwierdzenia jakichkolwiek niedokładności, członkowie komisji głównej będą odpowiednio pouczali urzędujących.

Następnie omawiano sprawę urzędowania komisji obwodowych w godzinach od 7 do 10 wieczorem, w którym to czasie główna komisja jest już nieczynna.

Zdarzają się bowiem wypadki, iż przewodniczący komisji obwodowej nie wie, jak należy uregulować sprawę, która nasunęła się w godzinach wieczornych, z powodu zaś nieurzędowania komisji głównej, nie ma u kogo zasięgnąć informacji.

Wobec powyższego postanowiono, by w godzinach od 7 do 10 wieczorem, ustanowione były dyżury członków komisji, do których zwracać się będą mogli przewodniczący komisji obwodowych o wyjaśnienia w wszelkich sprawach. (i)

Syn ławnika Altera

nie został wciągnięty do ksiąg stanu cywilnego.

Z Warszawy donoszą:

W swoim czasie rabinat warszawski nie chciał przyznać ławnikowi magistratu Alterowi prawa zapisania syna jego do ksiąg metrycznych wyznania mojżeszowego, ponieważ p. Alter **nie dokonał na dziecku rytuału obrzezania.**

Sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który uznał postanowienie rabinatu warszawskiego za niesłuszne.

To też Komisarjat Rządu polecił w swoim czasie rabinatowi, by zastosował się do wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego i **wciągnął syna ławnika Altera do ksiąg stanu cywilnego.**

Rabinat jednak dotychczas nie załatwił tej sprawy, a nawet otwarcie jej się sprzeciwia, twierdząc, że władzom administracyjnym nie przysługuje prawo ingerowania w sprawy wyznaniowe.

Z tego powodu III ekspozytura Komisarjatu Rządu pociągnęła rabinat warszawski do odpowiedzialności karno-administracyjnej za niestosowanie się do nakazów władzy.

Znikną „lufy“ i „pały“

A właściwie nic się nie zmieni.

Kuratorjum szkolne otrzymało nowe zarządzenie w sprawie stawiania stopni w szkołach.

Nauczycielowie winni stawiać następujące stopnie: ze sprawowania się bardzo dobry, odpowiedni i nieodpowiedni; za nauki przedmiotów: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny; wynik ogólny: bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny.

Każde świadectwo winne posiadać prócz stopni również wynik ogólny i w tym wypadku stopień „niedostateczny“ oznacza, że uczeń nie ukończył i winien klasę powtórzyć.

Stopień wyniku ogólnego należy do kompetencji nauczyciela i komisja klasowa na konferencji pod przewodnictwem dyrektora ustala „wynik ogólny“.

Prócz stopni, zawartych w świadectwie uwzględnia się przy wyniku ogólnym zdolność, pracowitość i wrodzone usposobienie ucznia.

Wiece P. P. S.

miały przebieg spokojny.

Fałszywe wiadomości agencji „Unja“.

Wobec ukazania się wzmianki o przebiegu wieców wyborczych urządzonych przez P. P. S. w ub. niedzielę, podanej przez biuro prasowe Unja, które to wiadomości nietylko, iż nie sa zgodne z prawdą, lecz wręcz tendencyjnie fałszywe — uprzejmie prosimy Sz. Redakcje o umieszczenie następującego sprostowania:

Na wiecu na „Kozinach“, na którym — podług wiadomości biura „Unja“ — mówcom przerywano i podczas przemówień gwizdano, a nawet dochodziło do rękoczynów, nietylko iż nikt z zebranych ani jednem słowem nie przerywał mówcom, lecz na wezwanie prezydjum wiecu o zapisanie się do głosu, nikt z przeciwników politycznych głosu nie zabierał. Wiec odbywał się w jaknajwiększym spokoju, zakończony przegłosowaniem rezolucji i odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru“.

W sali kino-teatru „Colosseum“ przy ulicy Rzgowskiej, ani uczestnicy odczytu, ani też prezydjum i prelegenci wiecu o żadnej awanturze, jakoby zlikwidowanej przed przybyciem policji—o czem pisze biuro prasowe „U“ — nic nie wiedzą. Jest to fałszywy i wyssany z palca wymysł powyższej agencji.

Jakiemi „ścisłemi“ wiadomościami zasiła redakcje wzmiankowana agencja, dowodzi jeszcze ten fakt, iż w komunikacie swym wymienia mówcę Kowalskiego, który na żadnym wiecu nietylko iż nie przemawiał, lecz nawet nie był obecnym, jak również omawiając wiec na „Widzewie“ pisze o sali, gdy tymczasem wiec odbywał się pod gołym niebem.

Łódzki Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S.

***

Jak redakcja „Republiki“ stwierdziła, wiece P. P. S. miały przebieg spokojny. Zostaliśmy w błąd wprowadzeni przez agencję „Unja“, która, działając w interesie jednego z prawicowych ugrupowań politycznych, szkodzi innym partjom przez rozpuszczanie świadomie fałszywych wieści o ich akcji wyborczej.

Wobec powyższego, redakcja „Republiki“ z dniem dzisiejszym przestaje korzystać z usług agencji „Unja“.

Powrót p. Wojewody z urlopu.

P. wojewoda łódzki Jaszczołt powrócił w dniu dzisiejszym z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Baczność, rocznik 1909.

Kto ma się zgłosic dziś i jutro.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali w obrębie II kom. pol. o nazwiskich na litery A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K. L. Ł. M. N.

Jutro winni stawić się przed komisją zamieszkali w obrębie II kom. pol. o nazwiskach na litery O. P. R. S. T. U. W. Z. Ż. oraz zamieszkali w obrębie 8 kom. pol. na litery A. B. C. D. E. F. G.

LUSTR. REPUBLIKI
Łódź
20 września 1927

KURJER HANDLOWY

LUSTR. REPUBLIKI
Łódź
20 września 1927

Sytuacja gospodarcza.

—:—

Na rynku pieniężnym widoczna jest coraz większa ciasnota. Dysporcja między obrotem gotówkowym a wekslowym staje się w Łodzi coraz bardziej rażąca. Weksel grudniowy w pokryciu jest rzadkością, a widzimy już weksle na kwiecień.

Zwracaliśmy uwagę na rozsuwanie się sfery kredytu wekslowego przemysłowca i kupca i kredytu bankowego. Proces ten czyni dalsze postępy. Jest wątpliwe, czy może on trwać ad infinitum.

Jest wiele nadziei, że późną jesienią nastąpi pewne odprężenie, które pozwoli bankom rozluźnić karby kredytowe. Zmniejszy się wtedy niebezpieczeństwo, wywołane dzisiejszem kredytowaniem wekslowem obrotu. W przeciwnym razie — sytuacja może się w pewnym momencie okazać bardzo trudną.

***

Dwa banki państwowe będą miały znacznie podwyższone kapitały zakładowe. Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Rolny — każdy do 100 miljonów złotych. Wzmocnienie finansowe obudwu instytucji jest zjawiskiem samo przez się pożądanem.

Zwrócić atoli należy uwagę na wzrastający w życiu gospodarczem udział banków państwowych. Banki te coraz bardziej dystansują bankowść prywatną. Ten etatyzm systemu bankowego jest może w tej chwili koniecznością, wszakże a la longue łatwo spaczy ogólną linję konstrukcyjną naszego gospodarstwa. Bank Gospodarstwa wyposażony jest w wielkie przywileje (np. ten, że płaci tylko podatek od nieruchomości i in.); nie trudno mu konkurować. Zresztą wsparty jest ogólną wypłacalnością skarbu państwowego. Dlatego nie sztuka jest dzisiaj umacniać pozycję banków państwowych. Natomiast więcej wysiłków wymagałoby celowe wzmacnianie pozycji banków prywatnych. Tę drogę większego wysiłku powinny obrać miarodajne czynniki.

Nota bene, to, co powiedziano, odnosi się w pierwszej linji do Banku Gospodarstwa. Bank Rolny ma bowiem bardziej specjalną i bardziej ograniczoną sferę działania: mianowicie popieranie i przeprowadzanie przebudowy systemu rolnego w związku z reformą agrarną, a ostatnią także wykonywanie zadań. związanych z państwową polityką zbożową.

***

Taryfy kolejowe mają być podniesione o 10—15 procent. Rząd dał w swej polityce eksploatacji kolei dowody zrozumienia dla potrzeb ogólnych gospodarstwa narodowego. Nie wątpimy, że da je i tym razem.

Koniecznem jest, aby dla żadnej z gałęzi gospodarstwa wzrost taryfy nie stał się niespodzianką. Koniecznem jest uprzednie zbadanie wespół z zainteresowanymi wpływu nowej zwyżki na dynamikę cen; także na możliwości eksportowe.

Jeżeli interes eksploatacyjny kolei wymag podwyżki — nie można jej odmówić. Wszakże powinna być najbardziej zróżniczkowana, uwzględniająca indywidualne potrzeby odnośnych gałęzi.

Zresztą, gdyby patrzeć na sprawę taryf pod kątem widzenia wyłącznie interesu kolei, jako przedsiębiorstwa —to stwierdzi się, że okres największego uwzględniania potrzeb życia gospodarczego był zarazem okresem najlepszej rentowności kolei.

***

Sytuacja gospodarcza jest pochodną całego szeregu czynników najróżnorodniejszego charakteru. Jest w każdym czasie pochodną również mądrej polityki zagranicznej. Obecny rząd ma w tej dziedzinie niejedną zasługę. Na terenie międzynarodowym przestała Polska być quantitee negligeable; jest czynnikiem, który się uwzględnia. W poprzednim numerze „Republiki" przytoczono głos poważnego niemieckiego organu gospodarczego, namawiającego do pojednania się ekonomicznego „z wielkim, rokującym nadzieje narodem". Nie zawsze tak o nas pisano.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 20 września.

RZEMIEŚLNICY zorganizowani w komitecie centralnym postanowili zaprotestować przeciwko decyzji władz Pocztowej Kasy Oszczędności w sprawie lokowania funduszów tej instytucji w papierach kredytu długoterminowego. Rzemieślnicy bowiem dotknięci są w ten sposób pośrednio, przez wstrzymanie kredytów dla spółdzielni, które dotąd kredyty z Pocztowej Kasy otrzymywały. Jako postulat ewentualny organizacje rzemieślnicze wysuwają, by akcję kredytową w stosunku do instytucji rzemieślniczych przejął Bank Gospodarstwa Krajowego. Rzemieślnicy domagają się m. in. kredytów długoterminowych na zmechanizowanie rzemiosł w Polsce.

NA RYNKU KOLONJALNYM widoczne jest ożywienie, związane z przygotowaniami do żydowskich świąt. Większego ożywienia spodziewają się w październiku. Zainteresowanie istnieje zwłaszcza w dziale korzeni, co pozostaje w związku z silną tendencją w światowym handlu korzennym.

PODWYŻKA PENSJI URZĘDNICZEJ ma iść podobno w następującym kierunku: zniesiona mnożna ruchoma, która w zasadzie dotąd obowiązuje, natomiast uposażenie będzie ustalone w stałych kwotach złotowych. W ogólności pobory mają być ustalone, by odpowiadały one wysokości obecnych pensji z wliczeniem jednorazowego dodatku nadzwyczajnego. Razem podwyżka ma spowodować wzrost pozycji personalnych budżetu państwowego o zgórą 200 miljonów złotych. Podwyżka ma wejść w życie dopiero od początku następnego roku.

ZARZĄDZENIE MINISTRA PRACY i opieki społecznej ustala zasady udzielania pożyczek i subwencji na zatrudnienie bezrobotnych, korzystających z funduszów państwowych. Subwencji takich udziela ministerstwo pracy w porozumieniu ze specjalnym komitetem rady ministrów.

PREZES BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, p. Górecki będzie brał udział w posiedzeniach komitetu ekonomicznego rady ministrów. W ten sposób będzie zapewnione zbanonizowanie akcji tego banku z ogólną polityką gospodarczą państwa.

USTAWA EMERYTALNA dla pracowników umysłowych zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych została już opracowana. Projekt odnośny wpłynął już do prezydjum rady ministrów.

W ZWIĄZKU BANKÓW odbyło się dnia 15 b. m. posiedzenie rady naczelnej. Uchwalono m. in. odnieść się do powołanych czynników w sprawie nowelizacji obowiązującej obecnie ustawy, normującej czynności bankowe i nadzór nad bankami. Związek Banków w Polsce zajmie również stanowisko w sprawie propozycji analogicznych związków zagranicznych co do środków zapobiegawczych przeciwko nadużyciom przy zleceniach wypłat.

RZĄD CZECHOSŁOWACKI udzielił spółce w Pradze uprawnienie do pośrednictwa między odbiorcami czeskimi a polskiemi kopalniami węgla. Tymczasem według konwencji, Czechosłowacja zobowiązała się umożliwić odbiorcom tamtejszym nabywania polskiego węgla wprost z kopalń. Skutek złamania konwencji jest ten, że węgiel polski kalkuluje się w Czechach drogo, wobec czego import do Czech bardzo zmalał.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ.

GOTÓWKA.

Dolary 8.91

CZEKI.

Belgja 124.58
Londyn 43.52
N. York 8.93
Paryż 35.09
Praga 26.51
Szwajcarja 172.53
Wiedeń 126.12
Włochy 48.78

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 59
Poż. kolejowa 102.50
5 proc. poż. konwersyjna 62
5 proc. poż. kolejowa 58
8 proc. listy B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 77.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56
8 proc. m. Warszawy 73.50
8 proc. m. Łodzi 69
8 proc. m. Piotrkowa 69
5 proc. m. Radomia 51

AKCJE.

Bank Dyskontowy 133.50
Bank Polski 137.50—136.50
Bank Handlowy 123
Gosławice 72
Nobel 48
Lilpop 29.75—30
Ortwein 13
Parowozy 55—54
Starachowice 64.75—64.2[illegible]
Żyrardów 17.50
Siła i światło 108.50
Węgiel 95.25—95.50—95.25
Cegielski 38.25
Modrzejów 8.80
Ostrowieckie 95
Pocisk 1.95
Ursus 15.25
Borkowski 3.40—3.35

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 19 września.

Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 4.86 i trzy ćwierci
Holandja 12.13 i 15/16
Francja 124.02
Włochy 98.30
Niemcy 20.43 i jedna ósma
Szwjcarja 25.22 i ćwierć
Praga 164.12
Wiedeń 34.50
Warszawa 43.50

Gdańsk, 19 września.

Zamknięcie giełdy.
100 złotych 57.64—57.78
Dolar 5.14.14—5.15.40
Czek na Londyn 25.06 i trzy ćwierci
Wypłaty telegr. na Londyn 25.09
Warszawa 57.57—57.71

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 19 września 1927.

Londyn za 1 funt szterlingów 43.50
Zurych 58.00
Berlin 46.875—47.275
Wypłaty na Warszawę 46.85—47.05. na Poznań 46.875—47.075
Gdańsk 57.64—57.78
Wypłaty na Warszawę 57.57—57.71
Wiedeń czeki 79.10—79.38
Praga 37.20

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 17 września.

Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 40, wewnątrz kraju 6, wywóz do Anglji 8, na kontynent 29, loco 21.25, październik 21.03—05, grudzień 21.39—41, styczeń 21.40—42, marzec 21.70—75, maj 21.88—90, lipiec 21.71—74, wrzesień 20.95.

Nowy Orlean, 17 września.

Loco 20.97, październik 21.05—06, grudzień 21.34—37, styczeń 21.36—39, marzec 21.64, maj 21.69—71, lipiec 21.48—53.

Liverpool, 17 września.

Otwarcie: Październik 11.25, styczeń 11.39, marzec 11.43, maj 11.45; zamknięcie: październik 11.40, styczeń 11.52, marzec 11.50, maj 57.

Brema, 17 września.

Bawełna 23.76.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na na łódzkim rynku walutowym kształtował się w obrotach prywatnych w następujący sposób:

W godzinach rannych przy tendencji zlekka słabej żądano za dolara 8.91 i pół, płacono 8.90. Po południu podaż materjału się znacznie zmniejszyła, przyczem popyt wzrósł, co spowodowało podniesienie się kursu do 8.91 i pół w płaceniu i 8.92 i pół w żądaniu.

Końcowa tendencja spokojna. Obroty średnie.

Na łódzkiej giełdzie notowano wczoraj dolara w tranzakcjach po kursie 8,91 i trzy czwarte. Obroty kilkutysięczne. Na rynku akcji i papierów procentowych zupełny spokój i brak zainteresowania. Kursy akcji bez zmiany utrzymane.

Dyskonto prywatne.

Na łódzkim rynku pieniężnym, stopa dyskonta prywatnego utrzymuje się na następującym wysokim poziomie:

Dyskonto weksli pierwszorzędnych wynosi najmniej 2 procent i nie przekracza 2 i pół proc., przy wekslach „średnich" stosowana jest stopa od 2 i pół do 3 procent w stosunku miesięcznym.

Podaż weksli ograniczona, zaś zaofiarowanie gotówki pozostaje w odpowiednim zadowalniającym stosunku.

W tranzakcjach prywatnych przeważnie dyskontowane są weksle długoterminowe (3—4 miesięcy), gdyż tego rodzaju materjału banki nie przyjmują.

Trat dolarowych w dalszym ciągu brak w obiegu.

Wiadomości gospodarcze

—:—

ZAŁAMANIE SIĘ CEN BAWEŁNY.

(Własna służba inf. „Republiki").

Nowy Jork, 19 września.

W sprawie niespodziewanego załamania się cen bawełny, łączonego powszechnie z ogłoszeniem przez ministerstwo rolnictwa przewidywań o rozwoju cen, odbyło się w Waszyngtonie dwugodzinne posiedzenie rady ministrów. Minister Jardine zapowiedział, iż sprawę tę podda badaniu. Na stawiane mu zarzuty, wyraził minister zdziwienie, czemu spekulanci nie zrobili użytku z ogłoszonego już 15 sierpnia identycznego sprawozdania, pomimo, że w sierpniu warunki dla tego rodzaju wahań stanowczo były pomyślniejsze. Jardine zaznaczył, iż ministerstwo rolnictwa ogłaszało swoje sprawozdania o przyszłych cenach bawełny w związku z zestawieniami statystycznemi już od 2, 3 lat, na przyszłość jednak ogłaszać ich nie będzie, skoro mogą one wywołać takie zamieszanie.

Z New-Orleanu donoszą, iż agenci departamentu rolnictwa z Texas, Louisiana, Nord-Karolina, Mississipi i Georgia powzięli rezolucję wypowiadającą się przeciwko ogłaszaniu przez Agricultures Bureau of Economics przewidywań co do kształtowania się cen.

POŁOŻENIE GIEŁDOWE W NIEMCZECH.

Berlin, 19 września 1927.

Discontogesellschaft w swem zwykłem miesięcznem sprawozdaniu pisze m. in., co następuje: Martwota giełdy walorów spowodowana jest w dużym stopniu bierną postawą publiczności. W pierwszej połowie sierpnia miały kursy przy bardziej ożywionej działalności spekulacji naogół tendencję zwyżkową. W drugiej natomiast połowie miesiąca nastąpiło znowu załamanie, ponieważ publiczność w żaden sposób nie okazywała chęci podążenia za tym ruchem. Giełda efektów doznała takiego ścieśnienia, że nawet bardzo małe obroty wywoływały gwałtowne wahania kursów. Dołączyła się do tego zmagająca się w sferach giełdowych nerwowość, podsycana przez pesymistyczne wiadomości i różnego rodzaju pogłoski. W ostatnim sporze o stanie konjunktury wskazywano nie bez racji na to, że można również psychologicznie zabić konjunkturę i że sytuacja, wprawdzie nie bez zastrzeżeń pomyślna i w zasadniczych swoich warunkach wcale nie upoważniająca do beztroski, nie oznacza bynajmniej kryzysu. Spokojna i objektywna ocena z różnych stron wyrażanych poglądów o obecnym stanie gospodarstwa doprowadza do wniosku, że niema wprawdzie powodu do nadmiernego optymizmu, z drugiej jednak strony ogólna sytuacja w żadnym razie nie usprawiedliwia pesymizmu. Z punktu widzenia gospodarstwa społecznego żałować wypada, że giełda akurat w obecnem stadjum konjunktury z jej dużem zapotrzebowaniem kapitału tak bardzo utraciła zdolność spełniania swej funkcji gospodarczej gromadzenia kapitałów. Dla odzyskania tej zdolności potrzeba przedewszystkiem pokonania wciąż jeszcze istniejącego kryzysu zaufania. Samo przez się rozumie się, iż w opisanem położeniu rynku kapitałów pieniężnego wzmocnienia nie można spodziewać się na drodze rozszerzenia będących w dyspozycji giełdy środków reportowych.

Adolf Marel

wypłaca wierzycielom 50 proc.

Wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) informuje nas, iż w wyniku podjętych przez wydział bezpośrednich pertraktacji z lwowską hurtownią włókienniczą Adolf Marel, której zawieszenie wypłat zobowiązań wekslowych, jak wiadomo, wywołało w łódzkim świecie handlowym wielkie poruszenie, została już przez wierzycieli zawarta umowa regulująca długi. Zaznaczyć należy, iż wspomniane pertraktacje przekonały wierzycieli, iż w danym wypadku zarzut złośliwego bankructwa całkowicie odpada.

Wskutek powyższego poszkodowane zawieszeniem wypłat łódzkie firmy zgodziły się na 50-procentową regulację (w gotówce i wekslach).

Ogółem za pośrednictwem wydziału stowarzyszenia został zawarty układ odnośnie około 600 tysięcy długów, przyczem pozostałe długi w wysokości około pół miljona zł. (wydziale niezarejestrowane) zostały w identyczny sposób załatwione

WYSTAWA PRÓB I WZORÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO W HELENOIE.

Z powodu niepogody zwiedzający dążyli bezpośrednio do pawilonów krytych. Obszerne sale wystawowe mogą pomieścić kilka tysięcy osób, deszcz więc nie powinien odstraszać od zwiedzania tej ciekawej wystawy. W głównej sali przygrywa orkiestra Namysłowskiego, tak mile słuchana przez łodzian.

Powszechne zainteresowanie wzbudzają zbiory dydaktyczne firmy Kados, pomieszczone na scenie. Znajdują się tam zbiory technologiczne oraz obrazy z działu higjeny.

Od dzisiaj zaczyna się wyświetlanie przezroczy i filmów dydaktycznych.



Znana tancerka Izadora Duncan, zginęła tragicznie w Nicei dnia 14-go września roku bież.

Odpowiedzialność poczty

za protestowane weksle i zaginione przesyłki.

Rozmowa z dyr. pocztv p. Płóciennikiem.

Z dniem wczorajszym weszło w życie nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odpowiedzialności skarbu państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym. W związku z tem zwróciliśmy się przeto do pana dyrektora Płóciennika z prośbą o udzielenie nam informacji, czy rozporządzenie to wprowadza jakie inowacje.

Inowacji tych jest dość dużo wyjaśnił nam p. dyrektor Płóciennik. W pierwszym rzędzie dotyczą one przesyłek zleceniowych, które wprowadzone zostały w obrocie z dniem 1 września r. b. Przy zleceniach tych skarb państwa odpowiada: za zaginiony list zleceniowy bez względu na wysokość kwoty zlecenia, tak, jak za poleconą przesyłkę listową przyczem za list zleceniowy uważa się także list w którym urząd pocztowy dosyła dokument wierzytelnościowy odbiorcy lub zwraca go nadawcy za zaginioną poleconą kartkę zleceniową bez względu na wysokość kwoty zlecenia tak, jak za poleconą przesyłkę listową.

Jeśli dokument wierzytelnościowy listu zleceniowego względnie odcinek kartki zleceniowej wydano dłużnikow bez ściągnięcia kwoty zleceniowej skarb państwa odpowiada za rzeczywistą stratę, najwyżej jednak do wysokości kwoty zleceniowej pod warunkiem. że nadawca odstąpi skarbowi państwa swoje rozszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania. Przy zleceniach, zawierających weksle przeznaczone do protestu przez urzędy pocztowe, skarb państwa odpowiada za szkody spowodowane ~~~~~ niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie protestu weksla, jednak najwyżej do wysokości kwoty zlecenia i pod warunkiem, że nadawca odstąpi skarbowi państwa swoje rozszczenia do dłużnika w wysokości wypłaconego odszkodowania.

Natoniast skarb państwa nie odpowiada za następstwa, wynikające przez zaprotestowanie przesłanego w liście zleceniowym wekslu nie odpowiadającego wymaganiom prawa wekslowego.

Nowe rozporządzenie przewiduje również nową formę odszkodowania za zaginioną poleconą przesyłkę pocztową; dotychczas odszkodowanie wynosiło 16-krotną wartość zadeklarowanej przesyłki, obecnie natomiast wypłaca się odszkodowania równające się 50-krotnej należytości za polecenie. Na innej podstawie oparte jest wypłacanie się odszkodowania, za paczki zaginione bez podania jej wartości, otóż wypłaca się za nie tytułem odszkodowania wartość, jaką zaginione przedmioty miały w czasie i miejscu nadania, a w razie ich ubytku lub uszkodzenia kwotę równą rzeczywistej szkodzie, obliczonej według tej zwyczajnej wartości. Odszkodowanie jednak nie może być wyższe, jak iloczyn pięciokrotnej najnowszej taryfowej opłaty od wagi paczki jednokilogramowej i wagi brutto, wyrażonej w kilogramach. Część kilogramu przyjmuje się za cały kilogram. (r).



Najnowsza karykatura sowiecka znanego śpiewaka rosyjskiego, Szaljapina, który jak wiadomo, pozbawiony został niedawno tytułu sowieckiego „artysty ludowego".

DO HODOWCÓW ZWIERZĄT I ROŚLIN.

Towarzystwo przyrodnicze im. Staszica podjęło myśl zorganizowania październikowej wystawy zoologiczno-ogrodniczej, która zgromadziłaby możliwie wszystkie zwierzęta i rośliny, jakie przy dobrej opiece w mieszkaniu dają się utrzymać.

Roboty przygotowawcze są już w pełnym toku, buduje się piękne klatki dla ptasiej czeredy, zakłada nowe akwarja i t. d. Komitet wystawy daje inicjatywę, pracę i fundusze — całe społeczeństwo hodowców musi dostarczyć okazów, które uzupełniłyby zbiory samego towarzystwa. Wzywamy wszystkie firmy zoologiczne i ogrodnicze, szkoły i wszystkich, którzy uprzyjemniają swe życie, hodując u siebie istoty żywe i rośliny, aby nie zwlekając, zgłaszali swoje łaskawe uczestnictwo w wystawie.

Apelujemy do wszystkich posiadaczy okazów o zgłaszanie ich możliwie najszybciej bądź osobiście w środy i piątki od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem, bądź pisemnie pod adresem towarzystwa, Nowo-Targowa 24.

HANDEL ZAGRANICZNY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Ukazał się zeszyt 7 miesięcznika Handlu Zagranicznego, zawierający dane, dotyczące obrotu towarowego Polski w m. lipcu 1927 roku.

Klasyfikacja towarów jest tak szczegółowa, że pozwala na rozległe wykorzystanie danych dla celów praktycznych w zakresie importu i eksportu; dlatego też miesięcznik cieszy się wielkiem uznaniem sfer gospodarczych. Z drugiej znów strony miesięcznik stanowi podstawowy materjał źródłowy dla wszystkich zajmujących się poważnie tak bardzo obecnie aktualną sprawą bilansu handlowego.



BIURALISTKA

doświadczona, obeznana dokładnie z księgowością potrzebna do fabryki pończoch. Szczegółowe oferty z podaniem referencji i warunków do adm. pod. „Natychmiast“

Pracowniczka Biurowa

b. kierowniczka fabryki w Opatówku **przyjmie posadę** kasjerki, ekspedjentki lub inną. Pierwszorzędne referencje. — Oferty sub. „B. S.“ do Republiki.

PRACA.

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich w Łodzi, ul. Wólczańska 21

Zawiadamiamy niniejszym, że przyjmuje się zapisy na:
1) Krój i szycie sukien oraz konfekcję dziecinną 2) Haft biały i kolorowy oraz roboty, wchodzące w zakres sztuki stosowanej. 3) Modniarstwo: kapelusze, torebki fantazyjne i abażury. 4) Manicure.

Sekretarjat przyjmuje zapisy i udziela informacji od godz. 10-ej do 12 przed południem. 30

Poważne przedsiębiorstwo handlu żelazem **poszukuje** zdolnego i zaprowadzonego wśród klijenteli

akwizytora

Oferty należy składać do admin. Republiki pod „Z. Z.“

English lessons

New method. Conversation

Szybko można się nauczyć angielskiego wg. nowego systemu, konwersacja, korespondencja.

Mr. GOOTNER

Nawrot 34, front I piętro m. 4, u p. **JACOBI.**

Przyjęcie w godzinach popołudniowych

MAJSTER TKACKI

(DESYNATEUR)

branży kamgarnowej i streichgarnowej, kierownik większej fabryki **chce zmienić posadę** Łask. oferty sub. „M. 17“ do admin. Republiki.

Zapisy do kompletu freblowskiego przygotowawczego

przyjmuje od 10—12, 3—5 pp.

Guta Hechtówna

Aleja I Maja 23.

Na biuro POKÓJ poszukiwany

przy ul. Piotrkowskiej od Cegielnianej do Przejazd.

Oferty sub „Zaraz“ do Republiki

ZAMIENIĘ

za dopłatą mieszkanie 4 pokojowe na III p. na takież nie wyżej I-go piętra w nowoczesnym domu w śródmieściu. Of. sub „M. S.“ do adm. Republiki

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, — **Piotrkowska 294,** tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz 2 popoł

Dr med.

L. Prybulski

Zawadzka № 1
Telefon № 25-38.

powrócił.

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena, Przyjm. od 9-2 i 5-8 Dla pań od 4—6. Oddzielna poczekalni.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5—8 w.

Dr. med.

S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144

róg Ewangielickiej **Tel. 29-45.**

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp.

Doktór

P. KLINGER

Piotrkowska 51, II p. fr.

Choroby weneryczne, skórne i włosów Przyjmuje od 9—12 i 4—8. w niedziele i święta od 9—12 Dla Pań od 4 — 6

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9.

Tel. № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8

Leczenie lampą kwarcową

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med.

Z. DATYNER

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje: od 1—2 i od 5—8

Piramowicza 11 (daw. Olgińska) Telefon 48-95.

DR MED.

RAPEPORT

ul. Prez. Narutowicza 25 Dzielna

telefon 44-10

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 6—5 wiecz.

Dr. med.

H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 5 do 7½ po poł. W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej.

6go Sierpnia 1 tel. 48-62

Dr.

H. Wołkowyski

Zachodnia № 57. (Cegielniana 19)

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz 4—9. Dla Pań od godz. 4—5½ oddzielna poczekalnia tel. 37-70.

Lekarz-Dentysta

WAJNER

Piotrkowska 73

Spec. usuwanie zębów zupełnie bez bólu **Zęby sztuczne.**

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Kupię ładne BIURKO antyczne

albo nowoczesne w dobrym stanie.

Zgłoszenia sub „M M“ do adm. „Republiki“. 30

Lezioni d'Italiano

(conversazione, grammatica, letteratura) insegne signorina laureata in lettere Tel. 35-09 dalle 9—1 e dalle 5—8 Tel. 48-62.

MONTER

potrzebny.

Zgłosić się: **Zakład elektr. „PŁOMIEŃ“ Pl. Wolności 6.**

LAUREATKA

moskiewskiego konserwatorjum

wznowiła lekcje gry fortepjanowej

Przyjmuje od 10 - 12 i od 2—5 Wschodnia 72, m. 19

ROMANA Praszkierowa

Absolwentka konserwatorjum w Lipsku

wznowiła lekcje gry fortepianowej

Sienkiewicza № 33 m. 40. Zastać można od 1—2 i od 4—5 p. X

BIURALISTA

z długoletnią praktyką w przędzalni, obeznany dokładnie z biurowością i wszelkiemi czynnościami w podobnem przedsiębiorstwie **poszukuje odpowiedniego stanowiska.** Pierwszorzędne referencje. Oferty sub. „L. 100“ w adm. „Republiki“ 30

Buchalterję

nowoczesną, korespondencję handlową (polską i niemiecką), stylistykę stenografję, pisanie na maszynie, metodą pospieszną-ułatwioną uczy Piotrkowska 79, m. 7 30

Powróciła

Lekarz-dentysta M. Lubraniecka-Wołkowicz

Zielona № 28 róg Pańskiej

Przyjmuje od godz 10—1 i 3—7 pp.

Pies

8 miesięczny buldog angielski, rzadki okaz. czystej rasy, biały w ciemne łaty **— jest do sprzedania.** Składowa 26, m 3 22

Kupuję i sprzedaję

używane meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania i różne sprzęty domowe płacę najwyższe ceny **A. Wajcman** (Dzielna) Pr. Narutowicza 19, m. pr. Sienkiewicza 29. 22

W Radogoszczu Lorencówki

jest plac do sprzedania 45x80 łokci wielkości.

E. PETER Piotrkowska 169

FORTEPIAN

krzyżowy koncertowy, krótki czarny **sprzedam** z powodu wyjazdu Wiadom. **KALISZ H. Zajf,** Al. Kościuszki № 11, m 6

Technik kreślarz

może się zgłosić do firmy **„ELEKTROS“** Cegielniana 26.

Do cat. № 3350 1926 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art 1030 U.P.C., ogłasza że w dniu 30 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 79 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Wajnberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 612 —

Łódź, dnia 16 IX. 1927 r.

Komornik **Jan Rzymowski**

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Na wypłatę! Białe płótno, firanki, kołdry. Chustki. Leon Rubaszkin. Kilińskiego 44.

Na wypłatę! Damska, męska bielizna, pończochy, skarpetki, parasole Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 30

Obuwie trwałe, swetry, palta damskie bieliznę manufakturę na raty tanio. „Kredyt“, Nawrot 15 I piętro 30p

Zagraniczna maszyna do napełniania tubek w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Oferty sub „Maszyna“ do administ. „Republiki“ 20

9 dużych skrzyń transportowych z zamkami oraz waga apteczna do 500 gramów (zupełnie jak nowa) z ciężarkami okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można w firmie Urbin, Piotrkowska 69 20

Piecyk używany dla opalania dużego pokoju lub biura okazyjnie do sprzedania. Oferty sub „Piecyk“ do adm. „Republiki“ 20

Do sprzedania plac w Poddębiu przy górzystym lesie w najlepszym punkcie Wiadomość Piotrkowska 92 m. 85

Do sprzedania większa ilość lnu i konopi (kłaki) wiadomość Konstantynowska 80, Kułakowski.

Kupię półciężarowy używany samochód m. „Forda“ lub samo podwozie Of. „K.W.Ł.“

Lampy gazowe, szafę tanio sprzedam. Andrzeja 11 m. 9 i 15.

Place do sprzedania w Rokiciu-pięć minut drogi od tramwai Wiadomość Kołaczkowski Piotrkowska 225 25

Lokale

Nauczycielka poszukuje skromnie umeblowanego pokoju w centrum. Oferty do admin. stracił niniejszego pism sub „Skromna 40“.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią poszukiwane. Oferty do adm. Republiki pod „1000 Ł.K.“

Pokój umeblowany do wynajęcia Wólczańska 4 m. 32 od 2-4

Pokój duży frontowy umeblowany lub nie ewent. z utrzymaniem do odnajęcia Sienkiewicza 29—8

W centrum miasta odnajmuje się dwa ewentualnie trzy pokoje można z całodziennem utrzymaniem ul. Piotrkowska 86 m 8 od godz 4-ej do 7 21

Wynajmę umeblowany pokój solidnemu panu Piramowicza 12, m. 4 od 1—5

Oddam duży umeblowany pokój bezdzietnemu małżeństwu (izr.) Wiadomość Gdańska 35 m 7

Pokój frontowy dwuokienny umeblowany dla pojedyńczej osoby oddam. N.-Targowa 20 m. 9 przed południem. 20

Pokój umeblowany w czystym domu odnajmę. Pianino na miejscu Konstantynowska 30 m 34 między 11—1 8—9

Dwa pokoje umeblowane stosowne dla lekarza, adwokata, lub biuro, łącznie albo oddzielnie do wynajęcia Cegielniana 6, m 5, tel. 43-83

Potrzebny pokój słoneczny mały skromnie umeblowany w śródmieściu Oferty do „Republiki“ pod „Nauczycielka 40 zł.“

Poszukuje się mieszkanie składające się z 4-ch pokoi z kuchnią nie wyżej drugiego piętra w czystym domu Zgłoszenia Piotrkowska 50 m 6 21

Poszukuje pokoju umeblowanego w centrum miasta z wejściem od klatki schodowej Oferty składać pod „L.K.“ do adm. „Republiki“

Pokój umeblowany słoneczny z wygodami do wynajęcia ul Andrzeja 4 m. 7, 10—12 i 4—6

Oddam 2 pokoje w centrum miasta na pracownię lub fabrykę rękawiczek Oferty sub „S“ do Republiki.

MIESZKANIE w okolicy Głównej i przyległych ulic do 7 pokoi z wygodami zaraz poszukiwane. Oferty sub. „Pierwszorzędne“ 26

Posady

Agronom poszukuje dzierżawy dużego gospodarstwa (mały folwark) Łaskawe oferty składać pod „Rolnik“ do „Republiki“ 20

Inteligentna, zdolna maturzystka poszukuje posady w aptece w charakterze uczenicy. Łask. oferty sub „Zdolna maturzystka“ 18

Inteligentny energiczny młynarz kawaler, poszukuje posady, najchętniej w dużym młynie, w charakterze czeladnika lub samodzielnego, może być na wyjazd byle zaraz, Łask. ofer. z pod warunków pod Młynarz. 20

Chłopcy potrzebni do fabryki lamp. Żeromskiego 27.

Młoda osoba przystoina poszukuje pracy u samotnego pana w starszym wieku. może być i z dziećmi, Zawiadomienia proszę kierować J. Purak u państwa Kraskich ul. Narutowicza 21

Poszukuje się od zaraz niemkę albo rosjankę w średnim wieku do opiekowania się półrocznym dzieckiem. Zgłaszać się Piotrkowska № 25 Krakowski 22

Wykwalifikowany snowacz na konusmaszynie poszukuje pracy Zielona 30 m 6

Stolarza i podręcznych poszukuje fabryka luster Gdańska 42

Manicurzystka potrzebna od zaraz, siła pierwszorzędna Bronisław i Henryk Konstantynowska 12

Potrzebni praktykanci malarski i tapicerski Juljusza № 4 stolarnia

Potrzebna wychowawczyni do dwojga dzieci w wieku 1 i 4 lat Piotrkowska № 175 m 11 21

Potrzebny praktykant do ślusarni Piotrkowska 64

Potrzebny chłopiec do roznoszenia pudełek, Gdańska 131, Pudełkarz.

Potrzebna inteligentna panienka do dziecka (lat 6) z nauczaniem. Nowo-cegielniana 12, m. 15 g. 7—8.

Szofer może się zgłosić Aleksandrowska 166 od 2-4

Samodzielny szichter na wełnę i bawełnę poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd Łaskawe zawiadomienie Łódź Nowo-Łagiewnicka 4 Dygas.

Poszukuję inteligentnej panienki do do dzieci. Wymagane szycie Piotrkowska 107 Kon.

Dentystka jest poszukiwana do gabinetu dentyst. na stałe, lub na dojazd jeden raz tygodniowo. Oferty sub „Dentystka“

Nauka wychowanie

Stenografji biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa Krucza 26. Żądajcie prospektów 30

Absolwent niemieckiego gimnazjum student praw udziela lekcji niemieckiego i ma jeszcze kilka godzin wolnych Cegielniana 7 m 7

Uczenica wyższego kursu konserwatorium udziela lekcji muzyki po cenach bardzo przystępnych Wiadomość Pomorska 6 2-gie wejście III p. na prawo od 11—1 —30

Udzielam lekcji polskiego języka, literatury, historji poprawiam wymowę. Przyjmę tłomaczenia z języków rosyjskiego niemieckiego i francuskiego Jabłonkowa Zachodnia 36 I p. Zastać można od 2-4 30

Rozmaite

S. Gelbardówna (institutrice diplômée en Sorbonne) przeprowadziła się Piotrkowska 128 m. 2, tel. 9-04 21

We Lwowie bez kosztów i ryzyka może sobie założyć poważne przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe własną filię, reprezentację lub skład komisowy- konsygnacyjny. Do tego celu stawia się do dyspozycji: Kompletnie urządzone kilkupokojowe biuro z telefonami, obszerne ubikacje do użytku na magazyn towarowy lub wytwórnię, wszystko w centrum miasta, współpracę komercjalną w potrzebie kierowniczą i ewentualnie potrzebny kapitał obrotowy. Ekwiwalent: Udział w zysku lub prowizja. Łaskawe zgłoszenia pod „Skrytka pocztowa № 38, Lwów“

Podróżujący. Dobrze ustosunkowany w sferach handlowo-kupieckich, przyjmie dodatkowe zastępstwo lub sprzedaż nowowprowadzonego artykułu powszechnej potrzeby, wyjeżdża za kilka dni Wiadomość Piotrkowska 226 p. Filipowicz dla Maksa

Poszukuję spólnika z kapitałem od 500 — 600 dolarów do dobrze prosperującego zakładu fryzjerskiego w centrum miasta Oferty sub. „Pierwszorzędny“

Prywatne (w ... mach) mas. elektryczne i ręczne dla pań po cenach umiarkowanych Wadomość od 11 do 12 Gdańska 67 u P. Śliwińskiego 20

Tylko 2 obiady można dostać u inteligentnej samotnej izr., okolica Gdańska. 6-go Sierpnia Oferty „Wykwintne“

Dziewczynka 6 tygodniowa zdrowa szatynka oczy czarne niechrzczona oddam na własne zaraz Wiadomość Senatorska 15, Wąs

Zagubiono wczoraj złoty zegarek firmy Tawanwatch na złotej branzoletce w godzinach przedpołudniowych na głównej poczcie lub idąc ulicami Przejazd Sienkiewicza Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem ul Kilińskiego 60 Grodzieńczyk

Zaginął pies- wilk nosił kaganiec i obrożę z zamkiem Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 34 m 3 Nieprawny właściciel będzie ścigany sądownie

Bezpłatnie katalog gramofonów i płyt wysyła po nadesłaniu znaczka pocztowego „Polska Płyta“ Warszawa, Marszałkowska 104-9. 25

Gramofony, patefony nowe modele. Niebywały wybór płyt krajowych i zagranicznych. Katalogi wysyłamy darmo po nadesłaniu znaczka pocztowego „Polska Płyta“ Warszawa, Marszałkowska 104. 21

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132 przyjmuje i zamówenia oraz masaże. 1p

Zgubione dokumenty

Abram Haim Ordentlicher zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi 20

Cochoma Genowefa zgubiła książeczkę Kasy Chorych Zwrócić Zielony Rynek 3

Zagubione zostały następ. 5 weksli 1) Zł. 37 pł. 16 IX 27 r. wystaw. B. Laskowski ul Lutomierska 7 zlec. M. Ch. Rozencwajga. 2) Zł. 60 pł. 16.IX 27 r. wystaw N. Gutmacher ul. Konstantynowska 41. 3) Zł. 75 pł. 20 IX 27 r. wystaw. M. D. Waksman Podrzeczna 7 zlec. C. Jewrolskiego. 4) Zł. 50 pł. 27 IX 27 r wyst. M. Rotszajn ul. Zachodnia 49 zlec. D. Tygera 5) na zł. 100 — pł 20 XI 27 r. wystaw. B. Poznański Zawiercie Marszałkowska. zlec. H. Rajbenbach. Ostrzegam przed nabyciem. Kare Wiesner Konstantynów. Lutomierska 69.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.